

DZIENNIK ŁÓDZKI Najstarsza gazeta Łodzi



Na budowie Elektrowni Jądrowej w Żarnowcu prowadzi się intensywne roboty niwelacyjne, buduje drogi dojazdowe i zaplecze socjalne (stołówka, łazienki, szatnie). N/Z: budowa konstrukcji stołowej centralnej i czterech szatni.

CAF - J. Ukłejewski - telefote

ZALOŻENIA USTAWY O ORGANIZACJI I FINANSOWANIU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

OCENA ZAOPATRZENIA RYNKU Z prac Prezydium Rządu

Obrađowało Prezydium Rządu. Rozpatrzone założenia ustawy o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych...

W założeniach do ustawy o ubezpieczeniach proponuje się m. in. utworzenie funduszu ubezpieczeń społecznych, na który przekazywane będą wpływy ze składek...

Prognozy na kwiecień wskazują nową poprawę zaopatrzenia w podstawowe artykuły żywnościowe. Struktura dostaw mięsa będzie zbliżona do zaopatrzenia w grudniu ubiegłego roku...

(Dalszy ciąg na str. 2)

Todor Żiwkow przybędzie do Polski

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Rady Państwa i Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w pierwszych dniach kwietnia br. przybędzie do Polski z oficjalną wizytą przywódcę delegacji partynno-państwowej Ludowej Republiki Bułgarii...

Libia zaprzecza oskarżeniom Dwa samoloty-radary skierowane do Egiptu Sytuacja w Sudanie

Libijska agencja prasowa JANA opublikowała oświadczenie Ludowego Biura Spraw Zagranicznych (w libijskiej strukturze władzy odpowiedzialny MSZ). Libia kategorycznie zaprzecza oskarżeniom ze strony Sudanu i Egiptu...

lub sprzymierzonych z nimi państw. Powołując się na opinie wyrażane na łamach prasy zagranicznej w tym prasę zachodnią JANA pisze iż prawdopodobnie w Sudanie bryła próba obalenia rządu Nimejiego przez siły lotnicze sudańskie...

„Szczyt ostatniej szansy” w Brukseli

W poniedziałek w Brukseli rozpoczęły się obrady szefów państw i rządów dziesięciu krajów członkowskich Wspólnoty Europejskiej. Omawiane są przede wszystkim sprawy dotyczące reformy budżetu i polityki rolnej wspólnoty...

wspólnoty europejskiej ustosunkowani są Brytyjczyści, ponieważ aż 55 proc. ankietowanych wypowiedziało się za wystąpieniem z EWG a 45 proc. za pozostaniem w tej organizacji. Również w Danii większość bo 51 proc. badanych jest przeciwna przynależności do EWG...

Obrady rozpoczęte w Brukseli, wielu komentatorów określa jako „szczyt ostatniej szansy” co odzwierciedla słaboki kryzys przeżywany obecnie przez EWG. Ich zdaniem raczej trudno liczyć na powodzenie tego „szczytu” i przełamanie impasu w jakim znalazła się wspólnota europejska.

Nadal sprzeczne informacje z walk nad Zatoką Perską. Nadal zaczęte walki toczą się w południowym sektorze frontu irańsko-irańskiego. Obie strony podają sprzeczne informacje na temat ich przebiegu.

nich 24 godzin zginęło tam 119 Irańczyków. Zniszczono m. in. 9 irańskich czołgów i 4 składy amunicji. Komunikat dodaje, że wszystkie maszyny powróciły bezpiecznie do bazy.

Drugi tydzień rozmów libańskich w Lozannie

Wyznaczona na godz. 11.00 w poniedziałek sesja plenarna Libańskiej Konferencji Pojednania Narodowego została odroczona do godz. 16.00, celem umożliwienia przedstawicielom Syrii i Arabii Saudyjskiej, biorącym udział w konferencji w charakterze obserwatorów, przeprowadzenia dalszych konsultacji z przedstawicielami zwązanych ugrupowań libańskich.

Tymczasem na wielu frontach w Libanie w sobotę i niedzielę znów toczyły się walki. Tylko w Bejrucie zginęło w tym czasie 16 osób, a 50 zostało rannych. Panuje przekonanie, że zwaśnione strony nasilając walki chcą tym samym do ostatniej chwili wywierać nacisk na przebieg libańskich obrad.

Korespondent libańskiego dziennika „Al-Nahar” podaje z Lozanny, że wśród uczestników reprezentujących na konferencji ugrupowania chrześcijańskie i muzułmańskie zarysował się wyraźny rozłam. Ugrupowania chrześcijańskie przeciwstawiają się reformie obowiązującego od 40 lat w Libanie systemu przyznającego im przewagę we władzach.



W Lozannie (Szwajcaria) trwają obrady konferencji libańskiego pojednania narodowego. N/Z: od lewej przywódcy opozycyjnych ugrupowań libańskich Sulejman Farandżija, Rabib Karame i Walid Dżubiat.

W. BRYTANIA Strajk górników

Tysiące policjantów gotowych do interwencji przeciwko strajkującym górnikom zajęło pozycje wokół kopalń węgla w środkowej Anglii. Akcja strajkowa podjęta została na wezwanie kierownictwa związku górników jako protest przeciwko zapowiedzianemu przez władze zamknięciu kopalń, uważanych za „nierentowne”.

Chłodny początek wiosny

20 marca o godz. 11.24 czasu środkowoeuropejskiego zaczyna się na półkuli północnej kalendarzowa wiosna. Jest to bardzo karkołomna pod względem pogody pora roku, w której możliwe są różnego rodzaju meteorologiczne niespodzianki.

Słowo końcowe i sekretarza KC PZPR, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, wygłoszone na Krajowej Konferencji Delegatów PZPR — zamieszczamy na stronach 3 i 4.

Korzystny bilans Targów Lipskich

Znane są już wyniki polskiego uczestnictwa w zakończonych w Lipsku tegorocznych Międzynarodowych Targach Wiosennych. Z gospodarkami targów osiągnięte obroty w wysokości 590 mln rubli, czyli o 70 proc. większe niż w 1983 r. Nasze dostawy do NRD wyniosły 270 mln rubli.

trzenia rynku wewnętrznego. Znajduje się na nim jeszcze w br. 4.100 samochodów osobowych marki „Trabant”, a także 2.182 motocykle MZ/ETZ. W rezultacie kontraktów lipskich do odbiorców w Polsce trafią m. in. tkaniny dekoracyjne, dywany i chodniki o wartości 1,5 mln rubli, franki, tapety, meble za 5,4 mln rubli, 19 tys. zamrażarek, 14,3 tys. wirowek, szkło i oprawki do okularów, sztuczna skóra, ogumienie, różne wyroby chemiczne o wartości 24,2 mln rubli, różne artykuły sportowe. Odbiorcy wleceży otrzymają maszynę rolniczą za 21 mln rubli i część zamienną.

Dla NRD świadczyć będziemy m. in. usługi budowlano-montażowe, maszyny budowlano-drogowe sprzedaliśmy za 7 mln rubli, wyposażenia hutniczego za 8 mln rubli. Dostawy naszych obrabiarzy aparatury kontrolno-pomiarowej osiągną wartość 12,8 mln rubli.

Dostawy z NRD będą miały duże znaczenie dla poprawy zaopatrzenia.

Od 20 bm ósma sesja Sejmu VIII kadencji

Na podstawie art. 50 ust. 1 pkt. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Rada Państwa postanowiła zwołać ósmą sesję Sejmu VIII kadencji od dnia 20 marca 1984 r.



W 80 dniu roku słońce wzeźmie o godz. 5.38, zajdzie zaś o 17.59.

Imieniny obchodzą Aleksandra, Eufemia, Godziszaw Kira Klaudia, Patrycjusz

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następująca pogoda: zachmurzenie małe i umiarkowane. Temp. maks. w dzień około -2 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane, północne i wschodnie.

Cisnienie o godz. 19 wynosiło 999,7 hPa (749,8 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1854 — Ur. L. Solski, aktor (zm. 1954). 1894 — Zm. L. Kossuth, węgierski polityk, przywódca rewolucji 1848—49. 1954 — Zm. J. W. Domaniewski, zoolog i ornitolog.

Taka sobie myśl

Najwnioślejsze pojęcia filozofii mogą być wydane językiem polskiego ludu.

Uśmiechnij się



— Pan! przyszedł na zastrzyk? Proszę siadać!

Eksplozja w Paryżu

W poniedziałek rano w centrum Paryża eksplodowała bomba, podłożona w samochodzie na ulicy Francois Miron w pobliżu ruchliwej ulicy Rivoli. Jak poinformował rzecznik francuskiej policji jedna osoba została ciężko ranna. Sprawców zamachu nie aje.

CAF - AP - telefote

J. Świągowski zdobył „srebro” i jedzie na szermiercze MŚ

Turnieł drużynowy chłopców i dziewcząt zakończył tegoroczny szermierczy mistrzostwo Polski juniorów. W imprezie przeprowadzonej w hali lodzkiej Włókniarzów uczestniczyło 200 młodych szermierzy. Sobota upłynęła pod znakiem emocji i ścisłego nadzoru pojeźdźców florecistów. Uwaga sympatyków szermierki w naszym mieście skierowana była przede wszystkim na planie na której występował reprezentant pabianiczaniek Zjednoczonych - Jarosław Świągowski. Podopieczny trenera Leszka Księżyńskiego z jednego z kandydatów do mistrzostwa tytułu.

Przy siatce i tenisowym stole

W sali SP - 190 w Łodzi odbył się ogólnopolski turniej siatkówki drużyn nauczycielskich. Uczestniczyli w nim 8 zespołów z Częstochowy, Opola, Poznań, Świdnicy, Warszawy i Łodzi.

8 TYTUŁÓW DLA GWARDII

W hali lodzkiej Gwardii zakończyły się mistrzostwa makroregionu w boksie, które były jednocześnie eliminacją przed mistrzostwami Polski, które odbędą się w Słupsku. Jak było do przewidzenia największą ilość tytułów zdobyli zawodnicy Gwardii, którzy triumfowali w 8 kategoriach. Nie wykonano zwycięstw w wadze papierowej i superciężkiej, a Jack Olejniczak z Gwardii zdobył miano najlepszego plechacza w Łodzi bez walk, bowiem do kategorii lekkosредniej był zgłoszony tylko jeden zawodnik.

„DOTYK DLA ZDROWIA”

Na zaproszenie Centralnego Ośrodka Sportu przebywa w Warszawie znany amerykański lekarz-chiropraktor dr John Francis Thie. Jest on jednym z wybitniejszych specjalistów w swej dziedzinie, między innymi specjalizuje się w leczeniu bólów i chorób chronicznych, w urazach dysku, artretyzmie, zaburzeniach kręgosłupa.

Metoda „dotyk dla zdrowia” może wnieść oddech do wielu dziedzin fizjoterapii. Dobrze wie o tym, że polscy specjaliści ewangelizujący nad zdrowiem zawodników.

W 4 partii meczu szachowego pretendentów do tytułu, który rozgrywany był w Wilnie Garri Kasparow zwyciężył po 4 remisach Wasiłija Smysłowa. Partie zostały przelobosowane po 4i posunięciu Smysłowa. Kasparow wykonał ruch, który został zapisany. Po tym zapisaniu ruchu w dniu zwrotu do gry wygrał Smysłow usteż się za pokonanego.

Komunikat Totka

Totka Sportowy zawiadamia, że w zakładach „Spejalnych” z dnia 2. 1984 r. wstępnych danych stwierdzono: kwota na wygrane 187.515,420 zł, 9 rozw. i 6 traf. - po okolicie 3.500.000 zł, 1.268 rozw. i 4 traf. - po okolicie 20.000 zł, 111.018 rozw. i 3 traf. - wygrany po 700 zł, oraz nagrody rzeczowe: 15 samochodów osobowych marki „Dacia 1300”, 2 domki campingowe typu „Boca”, 19 samochodów osobowych marki „Fiat 128p” i 20 samochodów osobowych marki „Dacia 1300p”.

Wystąpił los w Łodzi: skłębka kolektury - Turyma 19, nr kolektury 5/12, nr banderoli 2135983, seria B, oddział Łódź.

Wystąpił los w Łodzi: skłębka kolektury - Turyma 19, nr kolektury 5/12, nr banderoli 2135983, seria B, oddział Łódź.

Wystąpił los w Łodzi: skłębka kolektury - Turyma 19, nr kolektury 5/12, nr banderoli 2135983, seria B, oddział Łódź.

Ostatnie sesje obecnych rad narodowych

23 marca br. zakończy się kadencja rad narodowych wszystkich szczebli. Była to kadencja trudna i skomplikowana, wymagająca od ludzi zasiadających w radach pracowitości i wytrwałości.

Ustępujące rady dokonują oceny swojej działalności, podsumowują dorobek, doświadczenia, a także słabości. Wnioski z tych podsumowań oraz sprawy wymagające kontynuacji przekazują swym następcynom. Przewodniczący Rady Państwa prof. Henryk Jabłoński wystosował niedawno list do przewodniczących wojewódzkich rad narodowych w którym zwrócił się o zorganizowanie sesji wszystkich rad, z udziałem przedstawicieli organizacji politycznych, społecznych i związków samorządowych. Sesje takie już się odbywały. Głównym punktem porządku dziennego jest omówienie czteroletniej pracy rad stonnia wojewódzkiej i sześciolatecznej w przypadku rad miejskich, dzielnicowych, miejsko-gminnych i gminnych. Ważnym zadaniem ostatnich sesji jest zebranie opinii, wniosków i analiz dla radnych nowej kadencji. Wnioski te będą też jednym z tematów społecznej dyskusji nad programami wyborczymi.

Rady narodowe podejmują na swych ostatnich sesjach także inne problemy wynikające z ich uprawnień i kompetencji. Większość z WRN omawia sprawozdania z wykonania planów i budżetów za

Na rzecz Szpitala-Pomnika Matki Polki łącznie świadczy bezpłatne usługi

Resort łączności ma swój udział w gromadzeniu środków finansowych i przygotowaniu wyposażenia technicznego dla przyszłego Szpitala-Pomnika Matki Polki w Łodzi.

Skierowania do sanatoriów dzielone przez związkowców

W Warszawie podpisano 19 bm. porozumienie między ministrem budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych a przewodniczącym Rady Federacji NSZZ Pracowników Budownictwa, dotyczący przekazania związkowcom uprawnień do rozdzielania skierowań sanatorijskich dla osób zatrudnionych w resorcie.

Do związkowych sanatoriów w Krynicy, Iwoniczu, Szczawnicy i Ciechocinku, a także zakładach obiektów leczniczych Ministerstwa Budownictwa, wydawanych będzie

Pogrzeb J. Kuncewicza

16 bm. w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą, z którym od lat związana jest rodzina zmarłej piosenkarki Marii Kuncewiczowej, odbędzie się pogrzeb tej zmarłej matki Jerzego Kuncewicza.

Jerzy Kuncewicz - pisarz, publicysta, przodkowie filozof, współtwórca ruchu ludowego w Polsce - urodził się w 1893 r. w podulubiejskiej wsi Jakubówka. Był żołnierzem pułku szwoleżców, a w czasie II wojny światowej wicyprezesem Rady Narodowej w Londynie. Debiutował jako prozaik w 1911 r. w okresie międzywojennym publikował książki pt. „Przebudowa - rzecz o życiu i ustroju Polski”. W latach siedemdziesiątych wydane zostały jego utwory dramatyczne, w tym „Białe wróble”.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 marca 1984 r. zmarła, przeżywszy 88 lat, nasza najukochańsza Baba i Prababka

CECYLIA KULCZYCKA

Pogrzeb odbędzie się 31 marca br. o godz. 13 na cmentarzu Kurczaki.

WNUCZKOWIE z RODZINAMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 marca 1984 roku zmarł, w wieku lat 58, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek

PAWEL ALKSNIN WIELOLETNI IARÓWKAZ NR 868.

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 marca br. o godz. 12.30 na cmentarzu rzymsko-kat. na Żarach. Wyprovodzenie drogiem nam zwłok nastąpi o godz. 11 z kościoła pod wezwaniem Serca Jezusowego przy ul. Retkińskiej, Pogrzebi w głębokim smutku!

ZONA, CORELI, ZIEC, WNUKI oraz **CORKA z ZIECIEM I WNUKAMI PRZEŻYWAJĄCA ZA GRANICĄ**

Rola rynku w warunkach reformy gospodarczej

Rola rynku w warunkach reformy gospodarczej i problemom modelu organizacyjnego w handlu wewnętrznym poświęcono było 19 bm. spotkanie przedstawicieli rad nadzorczych zarządków spółdzielczych związków handlowych (kierownictwa zrzeszenia przedsiębiorstw handlu wewnętrznego z kierownictwem resortu handlu wewnętrznego i usług oraz członkami zespołu IV Komisji ds. Reformy Gospodarczej).

W praktyce jednak osiągnięcie konkurencyjności w handlu napotyka szereg barier, z których podstawowa stanowi nadal zbyt mała podaż towarów oraz niska rentowność obrotu niektórymi artykułami.

Rozwiązań szukać należy w kompleksowym traktowaniu pojęcia rynku. Stworzenie nim obejmować powinno nie tylko przepływ towarów, ale także sferę polityki cen, polityki podatkowej oraz kształtowania modelu konsumpcyjnego.

Podsumowując dyskusję wicepremier Zenon Komendera stwierdził, że reforma rynku powiązana jest ściśle z jej efektami w całej gospodarce, a zwłaszcza w produkcji. Nie zmienia to faktu, że istnieją już dziś dziedziny, na których występuje częstokroć równowaga. Dotyczy to m. in. rynku owoców i warzyw, rynku artykułów mleczarskich i obuwianych. Tu handel ma znacznie więcej do powiedzenia niż kiedyś i powinien lepiej zadbać o interes konsumenta. Wszelkie reorganizacje i zmiany modelowe - stwierdził wicepremier - powinny być zgodne z intencjami reformy, z szeroko rozumianym interesem społecznym. (PAP)

Z prac Prezydium Rządu

(Dokończenie ze str. 1) upoważniło ministra handlu wewnętrznego i usług do podwyższenia w kwietniu normy na masło dla wszystkich uprawnionych o jedną kostkę (250 g).

Prezidium Rządu przyjęło projekt uchwały Rady Ministrów o pomocy państwa dla spółdzielni rolniczych w produkcji wyrobów i świadczeniu usług dla rolnictwa. Prezydium Rządu przyjęło projekt rozporządzenia Rady Ministrów o zasadach i trybie przekazywania majątku byłych związków zawodowych. Rozporządzenie to będzie aktem wykonawczym do ustawy z 8 października 1982 r. o związkach zawodowych.

Obecnie są zarejestrowane 53 ponadzakładowe organizacje związkowe, z których 52 odbyły już swoje zgromadzenia. Wybrane władze statutowe ogólnokrajowych organizacji związkowych postulują przekazanie im majątku po byłych związkach zawodowych, którym administruje obecnie Komisja ds. Zarządu Majątkiem Związków Zawodowych. (PAP)

Czwarty ślub K. Onassis

33-letnia Krystyna Onassis w ub. sobotę wstąpiła w kolejny związek małżeński. Tym razem wybrankiem córki greckiego armatora, której majątek oceniono w 1980 r. na miliard dolarów, jest przyjaciel z lat studenckich 31-letni Thierry Roussel, właściciel francuskiej agencji modelki „First”.

Nowa tkanina sukienkowa

Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Włókniarstwa w Białsku-Białej opracował i wydrozył do produkcji nową atrakcyjną tkaninę nazwaną „krepełina”. To rodzaj tkaniny włókienniczej o znaczących walorach użytkowych, wytrzymałej na ścieranie oraz niemiękkiej.

Bogata kolorystyka „krepełiny” sprawia, że szczególnie efektownie prezentuje się ona w formie sukienki i spódniczki. W tym roku białski ośrodek wyprodukował 13 przypadków AIDS (NZNO) czyli nabytego zespołu niedoboru odporności.

SPÓRÓD TYCH CHOROBY DO CHWILI OBECNEJ ZMARŁO 16 OSÓB NA CHOROBE AIDS

Spośród tych chorych do chwili obecnej zmarło już 16 osób. Jak poinformował szwajcarski federalny urząd zdrowia wśród 18 osób, które w ub. roku zachorowały na NZNO było 15 mężczyzn (w tym 9 pederastów). Potwierdza to doniesienia lekarzy, iż choroba ta przenoszona przez kontakty płciowe i krew atakuje przede wszystkim pederastów.

Na całym świecie do chwili obecnej zanotowano ponad 8.000 przypadków tej choroby.

KROK W KAI WYPADKOW

A GODZ. 9.36. Na ulicy Spornej 82/84 kierowca „Audi” Edward R. uderzył w n/m samochód, który z kolei uderzył w „Fiat”, pomiędzy tymi pojazdami znajdował się na jezdni Stefan M., który doznał ogólnych potłuczeń ciała. Straty ok. 300 tys. zł.

A GODZ. 13.30. Na skrzyżowaniu ulic Strykowskiej i Smutnej kierowca „Stara” Leszek Z. potrącił n/m pieszka, która poniosła śmierć na miejscu.

KOMUNIKAT

Osoby mogące rozpoznać światełko, która nazwała się prawdopodopodobnie Maria Urbanik (lat ok. 70 ubrana w brązowy płaszcz, czarna kurtka), proszone są o zgłoszenie się do WRD MO w Łodzi ul. Wł. Bytomskiej 88 tel. 37-16-82.

Redaktor despozycji
ZOFIA GUTMANOWA

Redaktor techniczny
ANDRZEJ WOLCZYŃSKI

24 godziny

NA KONCIE BUDOWY POMNIKA MATKI-POLKI 600 MLN ŻŁ.

Informacja o wielu cenach i częściach społecznych wpływać codziennie do sekretariatu Rady Obywatelskiej Budowy Pomnika Szpitala Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi. Zgłaszają się zarówno zakłady pracy, organizacje społeczne, jak i osoby indywidualne. Dotyczy to m. in. stanów budowy wynoszą obecnie już ok. 600 mln zł.

WARSZAWA SIEDZIBA FEDERACJI PRACOWNIKÓW PKP

Uczestnicy zakończonego w Katowicach I Krajowego Zjazdu Delegatów Federacji Związków Zawodowych Pracowników Polskiej Kolei Państwowych podjęli uchwałę, że siedziba władz federacji mieścić się będzie w Warszawie. Wybrano 24-osobową Radę Główną, na której czele stoi przewodniczący - Włodzisław Koczur ze Śląskiej DOKP.

NAJWIEKSZY CAMPING SAMOCHODOWY

W nadmorskiej Lebie, trwa budowa największego w kraju campingu samochodowego. Staniem Słupskiego Przedsiębiorstwa Turystycznego „Przymorski”, na obszarze 11 hektarów stworzone i obramowane drogą, parkowania samochodów z przepięknym otoczeniem, zbudowano kilkanaście obiektów kuchennych, recepcji, sklepy (także „Pelexu”), stacje udostępniania wody, sanitariaty.

OGRANICZENIE PODWYZEK PŁAC W BELGII

Belgijska Izba Deputowanych zatwierdziła w niedzielną wieczorem, po trzydniowych debatach, rządowy program redukcji deficytu budżetowego państwa. Przewiduje on m. in. ograniczenie podwyżek niemal wszystkich płac i zasiłków socjalnych w latach 1984-85.

APEL ZWIĄZKOWCÓW ARGENTYNY

Argentyńska Powołana Konferencja Pracy wystąpiła z inicjatywą utworzenia w kraju narodowego frontu obrony demokracji, w której szeroko reprezentowane byłoby partie polityczne i organizacje społeczne.

ROZMOWY KUBAŃSKO-ANGELSKIE

W Hawanie rozpoczęły się rozmowy premiera Kuby, Fidela Castro z przebywającym w oficjalnej wizycie w tym kraju prezydentem Angol, Jose Eduardo dos Santosem. Prezydent Angol przebywa na Kubie od niedzieli. Wizyta potrwa trzy dni.

Rozmowy dotyczą sytuacji międzynarodowej i są szczególnym uwzględnieniem biegu wydarzeń na południu Afryki oraz obecności wojsk kubańskich w Angoli.

SPÓRÓD TYCH CHOROBY DO CHWILI OBECNEJ ZMARŁO 16 OSÓB NA CHOROBE AIDS

Wystąpił los w Łodzi: skłębka kolektury - Turyma 19, nr kolektury 5/12, nr banderoli 2135983, seria B, oddział Łódź.

Wystąpił los w Łodzi: skłębka kolektury - Turyma 19, nr kolektury 5/12, nr banderoli 2135983, seria B, oddział Łódź.

Wystąpił los w Łodzi: skłębka kolektury - Turyma 19, nr kolektury 5/12, nr banderoli 2135983, seria B, oddział Łódź.

Jedynym celem i najwyższym prawem jest dobro narodu i ojczyzny

Słowo końcowe wygłoszone przez Wojciecha Jaruzelskiego na Krajowej Konferencji Delegatów PZPR

SZANOWNE TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE DELEGACI

Krajowa Konferencja Delegatów zbliża się do końca. Przebiegala ona w wysokiej temperaturze ideowej i w wielokrotnym poczuciu partynelnej odpowiedzialności. Bardzo wielu towarzyszy wniosło bezpośredni wkład do dorobku konferencji. Należy podkreślić społeczne reprezentatywne dyskusyjnie szeroki udział robotników i chłopów, towarzyszy z pierwszej linii partynelnej służby.

Konferencja spotkała się z wielkim zainteresowaniem w całej naszej partii i społeczeństwie. Liczne są tego wyrazy. Uznajemy, że nasza konferencja, którą z uwagą i z wyjątkową odpowiedzialnością przygotowaliśmy, przyniosła nam wiele dobrego. Chcemy, abyśmy, faktycznie nie spekulując, powzięliśmy zainteresowanie konferencją potwierdzając, że nasza partia jest autorytarnie przewodzona kierownictwem. **S**łownictwo rozumie, że od umocnienia naszej partii od jej siły i trwałości zależy przyszłość kraju. Za obok konferencji nie można przystąpić do obrotów, nie można też przemilczeć, bowiem to co dzieje się w partii ma ogromne znaczenie dla narodu i dla Polski. Stanowi to dla nas wielkie zobowiązanie.

Konferencja oceniła obfitość partynelnej myśli. Zbyt bogata to i świeża materia. Być może ja na gorąco uogólnić. Byłoby sprzeczne z duchem demokratycznego centralizmu, odnieść się w podnieceniu do tego, co wymaga głębokiej, statycznej analizy.

Proszę więc traktować moja wypowiedź nie jak podsumowanie, lecz jako końcowe, akcentujące niektóre tylko problemy.

Towarzysze dzielili się własnymi doświadczeniami. Będziemy w urzędniczym przynosić na sekretarzy gmin. Za powołaniem Komitetu Centralnego, Biura Politycznego, Sekretariatu uważamy w możliwość krótkim czasie ogromny materiał konferencyjny ocenąć i przekształcić w realizację uwolnisk. Tak by niczego nie utonić z kolektywnej zbiorowej mądrości. W pełni wykorzystanie konferencyjnego dorobku jako oręż partii na obecnym etapie walki i pracy o umocnienie socjalizmu w Polsce.

Przebieg obrad, przyjęte uchwały tworzą wielki ładunek merytoryczno-ideowy. Trzeba go przesłać do wszystkich instancji, a zwłaszcza do podstawowych organizacji partynelnych. Dyskusja potwierdziła, że to one są decydującym w partii najbliższym ludzkim pracownikiem. Dlatego też na pracę w organizacjach podstawowych i z podstawowymi organizacjami musimy skoncentrować obecnie nasze wysiłki.

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZKI!

Myśle, że wszyscy zgodnie uznajemy, że konferencja była udana. Ale co realnie ona przyniesie? Zdecydowanie dzień jutrzejszy zaś ocenę ostateczną wystrawi X Zjazd. A więc najważniejsza — wyjątkowa praca przed nami. Już od jutra z całą energią, z najświetszym przekonaniem, że nasza droga jest słuszna.

Konferencja była kontynuacją idei IX Zjazdu, a zarazem nowoczesnym, jednoznacznie potwierdzającym ich słuszność i celowości.

Wzięliśmy odpowiedzialność za to, aby już nigdy nie było, nie mogło być powrotu ani do przedstępliwych deformacji, ani do przedstępliwego anarchii, do zagrożenia socjalizmu. Za główny warunek uznaliśmy socjalistyczne odnowienie, linie porozumienia walki i socjalistycznej reformy. Gwarantem urezywnienia tej linii może być tylko partia — ta sama, ale nie taka sama. Taka się stałymi. Z tej drogi zejść nam nie wolno.

TOWARZYSZE!

Od IX Zjazdu dzieli nas 2,5 roku, ale niezmierzająca droga innymi kategoriałami jest to cały historyczny etap. Jako komunizm, musimy jednak dokonać nowego podjęcie we właściwych proporcjach. Powinnością go docenić, ale nie przecenić. To znaczy, zachować całą ostrość spożycia na wiele nie rozwiazanych jeszcze problemów, na pole toczący się walki.

Obrodam naszym towarzyszyło poczucie wykonania ogromnej pracy i także pozytywnej zmian. Ale towarzyszywa też świadomość negatywnych stron występujących

w życiu i partii i kraju. Głosów krytyki nie brakowało. To szczególnie cenne. To dowód wzrostu ideowej i moralnej siły partii. Możemy powiedzieć, że partia lepiej poznała rzeczywistość. Pełniej oswiadamia sobie trudne dylematy i nakazy swego czasu. Uczy się dialektyki walki i porozumienia wyrażonej w słowach Lenina: „Odwarta walka polityczna zmusza partię do ściślejszego wiązania się z masami”.

Krytyka jest najlepsza metoda obrony przed niebezpieczeństwem nawrotu choroby, przed zapomnieniem leninowskich norm. Tęcza obawia się wielu ludzi. Wapiwłości najlepiej rozprasza faktami. Wazna krytyka, towarzyszy i towarzysze delegaci, jest takim właśnie faktem.

Istotne jest z jakich pozycji dokonuje się oceny, krytykuje się słabości i niedostatki. W przypadku naszej konferencji sprawa jest jasna: z pozytywne głęboko przemyślanej aprobaty linii IX Zjazdu oraz środków tej urezywniania określonych przez kolejne posiedzenia plenarne Komitetu Centralnego.

Nikt nie może mieć wątpliwości. Partia konsoliduje się wokół programu IX Zjazdu, wokół polityki socjalistycznej odnowy.

Na czym polega jej marksistowsko-leninowska istota? Uswadac to co rla, reformować to co przestarzałe, chronić, utrwalac to co się sprawdziło.

Pada nieraz pytanie, kiedy wreszcie proces odnowy zostanie zakończony? Socjalistyczna odnowa to nie jednorazowy akt, to nie krzyżowy prześlowski etap. Jest ona i być powinna dialektycznym, ale koniecznie etapem. To co dzieje się nam obna granice politycznych możliwości, jutro może się okazać niewystarczające. To co dzieje w całym kraju czy województwa uznajemy za powód do dumy, jutro czy jutro może stać się hamulec i zawada. Tylko właśnie podjęcie wyraża przyjęte przez konferencje deklaracje „O co walczymy, dokad zmierzamy”. Jej projekt wniosk do partii ożywienie w najtrudniejszym dla niej okresie. Teraz będzie drogowskazem w naszej codziennej pracy.

Wypełnijac wolę IX Zjazdu o-pracowaliśmy i przyjęliśmy materiał do dyskusji nad perspektywicznym programem naszej partii. Podamy go pod szeroko dyskusje. W in. środowisk nauk społecznych na ogólnopolskiej konferencji ideologiczno-teoretycznej, a przede wszystkim zasięgniemy opinii klasy robotniczej, której interesy i aspiracje powinien wyrażać jak najlepiej. Zwroćmy się także do młodzieży, która rozstrzygnąć będzie o polskich losach w XXI wieku.

Przewodnica partii wyrażać się musi z zdolności myślenia o sprawach perspektywicznych, z doświadczeniem w ten właśnie sposób potwierdzamy. Pod nośi mówiono o-robocie, które potrzebne jest niestannym, bowiem mając wrodzić ukształtowany w daleki lato się poścaca. Ale stać nas już na wydużenie perspektyw. Dziś możemy i musimy wzbudzić poza horyzont doradnych zadań skierować myśl ku przyszłości.

Oczekujemy, że w dyskusji nad materiałami do programu partii włączyli się dotychczasowi, pełni kształt tego historycznego dokumentu, że stanie się on dobra szkoła tworzącego, marksistowsko-leninowskiego myślenia, że zapowiem ruchem inicjatyw, które ogólnie i podsumuje X Zjazd naszej partii.

Obrady konferencji przebiegały w atmosferze partynelnej i patriotycznej troski. Zrodzila ja świadomość, że dzieło socjalistycznej odnowy wnoszący trzeba w ogro dynamike, w nowe impulsy. Zrodzila ja pragnienie, aby istniejącej rzeczywistości nadawać coraz skuteczniej zadany przez nas kształt. Znalazlo to swój wyraz w wielu wysuniętych w toku obrad ideach i koncepcjach, w sformułowanych ocenach i wnioskach. Stanowia one nasz wielki dorobek, którego znaczenia dla aktualnej i przyszłej działalności partii nie sposób przecenić.

Będziemy czerpać z tych zasobów, przetwarzac je w praktyczne działania.

Konferencja delegatów wezwala do wzmożenia inicjatywy partii, tej instancji, aktyw, wszystkich organizacji podstawowych.

Przejawiac inicjatyw, to także znieczy bronie pryncypialnie naszych racji, uczestniczyć aktywnie w walce idej. Wymaga to podniesienia poziomu pracy ideologicznej, lepszego uzbrojenia naszego aktyw w przebogaty zasób wiedz żywych leninowskich myśli i nauk. Służąc temu powinna nowa polska edycja „Dzieł Wszystkiech” Włodzimierza Lenina.

Krajowa Konferencja Delegatów wskazała również na konieczność poprawy wykonywania decyzji i uchwał. Nie możemy i nie będziemy godzić się z powstawaniem realizacyjnych opóźnień, spłycen i zaniedbań. Musimy uwolnić się od przesadnych hamujących merytoryczna działalność partii formalizmów, a także od zbyt drobiazgowych regulacji, która kryptonie samodzielności i odpowiedzialności organizacji podstawowych w rozwiązywaniu stawianych przez życie problemów.

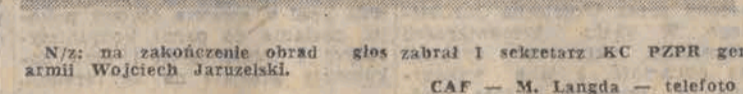
SZANOWNE TOWARZYSZKI I TOWARZYSZKI!

Na naszej konferencji ci sami, ale przecież nie tacy sami delegaci poddali ocenie stopień zmian w życiu i funkcjonowaniu partii. „Dobre chwali się samo”. Pozwólcie więc towarzysze zatrzymać się krótko na niedostatkach.

Slusnie mówiono w dyskusji o wzmożonej czujności wobec pojawienia się niektórych złych prak-

tyk biurokratyzmu, wysochlewa, zafundania. To że fakty te mamy tak gorkich nauk wciąż się zdarzają. Ale to dobrze, że jesteśmy na nie tak uwadziwieni, że nie ustajemy w ich niestowaniu i zwalczaniu. To co przewide, skompromitowane, w naszej partii nie ma perspektyw. Nie przejdzie!

Abv tak się stało musimy ze szczególną uwagą przywiązać do wywołanych towarzyszy delegatów, którzy sgnalizowali; wstępujące jeszcze w niektórych naszych organizacjach niechęć do pryncypialnego klasowego działania. A wiedź nazwyczaj rzecz o linie — o-ponujac, postępowanie w myśl przysłowia „abv wilk był syty i owca cała”. Abv nikomu nie nie narazić. Abv żyć sobie w spokóiti. To proszę towarzyszy poważna sprawa.



N/z: na zakończenie obrad głos zabrał i sekretarz KC PZPR gen. armii Wojciech Jaruzelski.

Abv tak się stało musimy ze szczególną uwagą przywiązać do wywołanych towarzyszy delegatów, którzy sgnalizowali; wstępujące jeszcze w niektórych naszych organizacjach niechęć do pryncypialnego klasowego działania. A wiedź nazwyczaj rzecz o linie — o-ponujac, postępowanie w myśl przysłowia „abv wilk był syty i owca cała”. Abv nikomu nie nie narazić. Abv żyć sobie w spokóiti. To proszę towarzyszy poważna sprawa.

Nasze zadania, potknięcia i braki, przejawy ideologicznego rozczepienia powinniśmy traktować jako swego rodzaju przesłania. Stajemy się nim częściej sami dla siebie. Logika walki jest, bowiem prostą: przeciwnik żywi się naszymi błędami, nasze słabości stają się jego siłą.

Najskuteczniejsza walka z wrogiem to zdecydowany ruch do przodu, to przeciwdziałanie rezydylwie komendowania i swoistego „zawrotu głowy od rządu”, braku partynelnej skromności i kultury w stosunkach międzyludzkich, osłabiania moralnych wzmacniań wobec siebie i partynelnej kolektywu. Jednym słowem to konsekwencja i zdecydowanie w realizacji linii IX Zjazdu.

Chłopiński styl pracy jest odwrotnością latwizny. Jest w naszej partii tylu wspomnianych ludzi, ofiarnych, skromnych, ideowych. Czasem są trudni, błobliwi, zadornik. Jeśli kierują się dobrem naszej wspólnej sprawy, działają zgodnie z ideami socjalizmu, mają na celu dobro Polski, powinniśmy wnikiwie przysłuchiwać się ich głosowi. Ugrzeźnić, liczący na układy i

nie poleta kariere nie są nam w partii potrzebni.

Najcenniejsi są ci, u których czynny idą w parze ze słowami. Tacy najpełniej przyczynają się do realizacji najważniejszych, kluczowych zadań — pełnej odbudowy wiedz partii z masami, z klasą robotniczą. To czynnik rozstrzygający o powodzeniu, o zbiegu i nieodwracalności przemian, o możliwości zrealizowania programu zjazdowego.

Rzecz podstawowa jest uwzględnianie we wszystkich naszych działaniach wiedz, doświadczenia i aspiracji klasy robotniczej. Stąd nakaz wnikiwego stosunku do robotniczych opinii i ocen, zwiększenie wpływu klasy robotniczej na kierunkowe decyzje społeczno-gospodarcze i sposób ich realizacji. Przywództwo robotniczej partii wymaga, by właśnie ona najpełniej i najbardziej konsekwentnie walczyla o materializowanie się w codziennym życiu zasad socjalistycznej sprawiedliwości społecznej. By najpełniej wyrażala robotnicze interesy, robotniczy punkt widzenia.

Partia jest robotnikom potrzebna we wszystkich sprawach dotyczących warunków ich pracy i życia w zakładzie i poza zakładem. Powinna występować i inicjatywą wszędzie gdzie powstają konflikty, stawać w obronie słusznych racji, ma obowiązek walczyć ze wszystkim co robotników oburza, z wszelkimi

nieprawdopodobia, z marnotrawstwem społecznego mienia, z rozrzucnością, że za organizacją pracy. Partia w tym nikomu nie może dać się wyprowadzić. Drzwi komitetów partynelnych muszą być otwarte dla każdego robotnika, dla każdego człowieka pracy.

Na rozmowe z ludźmi działacz partyjny musi mieć zawsze czas, nawet gdyw doba była za krótką.

Najbliższe ludzkich spraw są odzyskanie i podstawowe organizacje partynelne. Tam materializuje się program partii, podkreślił to z całą mocą zjazd. Potwierdziła nasza konferencja. Mimo niewątpliwego postępu sa tu nadal największe rezerwy, zwłaszcza w niedużych organizacjach, a przecież one stanowią blisko połowe ogólnej liczby podstawowych ogniw partii.

TOWARZYSZE!

Ideowość to postawa oparta o rzetelną wiedz marksistowsko-leninowska, ale to przede wszystkim znajomość stanowiska partii, jego przesłanie, we wszystkich ważnych dla ludzi kwestiach. Wymaga to systematyczności i jakościowej poprawy szkolenia. Było ono i jest jeszcze słaba strona partynelnej pracy. Musi stać się naszym atutem.

Rośnie odpowiedzialność dziennikarskich zespołów prasy, radia i telewizji. Nie chcemy zastój, menlowstwa, ciągłego powtarzania prawd obywatelów. Doświadczenie uczy, że w propagandzie nie ma lepszej metody, niż dialog dyskusja. Abv „nasze było na wierzchu” trzeba pryncypialnie przekonywającej prezentacji partynelnej stanowiska, polemicznej gotowości i bołowości w stosunku do tego co bałamućne, czasem wręcz szkodliwe.

Dażąc do bezwzględnej poszanowania naszego statutu, musimy w szczególności przestrzegać norm składających się na zasadę centralizmu demokratycznego. Kolegialność i kolektywność, swobody dyskusji i krytyki. Ale równocześnie jednakowo obowiązujące dys-

cypliny ideowej, politycznej i organizacyjnej jednoci.

Jak pamiętamy również i tu gdzie obradujemy zdarzają się w przeszłości dwa bardzo różniące się purty dyskusji. Jeden na sali, drugi w kulturach. Myślę, że nasza konferencja przypięcowała rozwój z tym niedobrym zwyczajem. Prawda jest jedna — mamy dziś wspólna płaszczyznę, drogowskaz — strategię IX Zjazdu. Jeśli nawet są zrozumiałe różnice, odrębności w patrzeniu na taki czy inny konkretny problem, wszyscy to mieści się w jej ramach, w jej nadrzędnych celach ma walor skalający. Jedność w różnorodności prowadzących do tego samego celu inicjatyw i propozycji, jedność w poczuciu odpowiedzialności, to istota demokratycznego centralizmu. Trzeba go bronnić, nie wolno go stracić. To też dorobek naszej partii.

Partia nie jest sama dla siebie. Nie ma sprawy ważniejszej niż skupić wokół nas ludzi do partii nie należących. Wytworzać naturalną, codzienną szczera i uczciwą więź z bezpartyjnymi w rozwiązywaniu wspólnych problemów. Pamiętaj, że nie głównie jest to aby sził oni za nami, ale najważniejszą aby szli z nami, uznając za słuszną — intencję i linie naszego działania.

Toczy się ostra walka polityczna, partia ma urogów niemało, ale znacznie więcej jest ludzi po prostu nie przekonanych, wapiących. Deklaracje, słowa — uczciwe i jasne są w procesach porozumienia niezbędne, ale nie wystarczy. Konieczne są realne fakty. Konieczne są konkretne argumenty. Fakty tworzymy, argumenty posiadamy. Tworzyć więcej faktów, lepiej posługiwać się argumentami to wielkie zadania frontu ideologicznego.

Jego pojęcie zawęża się często do środków masowego przekazu, do nauk polityczno-społecznych. A przecież front ideologiczny to także nasz aktyw, to towarzysze działający wśród ludzi, to my, wszyscy członkowie partii.

Jeśli front to i walka; że ztem, ze wszystkim co stanowi zagrożenie socjalizmu. Dobrze więc, że towarzysze delegaci z taką ostrością wypowiadali się na temat tego, co sprawie socjalizmu, jego ideał skodzi. To dowód, że partia jest nieustannie świadoma swej rewolucyjnej w istocie roli. Ma poczucie odpowiedzialności za to, aby życie w naszym kraju było coraz bardziej godne, czyste, sprawiedliwe, aby nie miała w nim miejsca krzywdza ludzka, bezduszność i bezkarność, łapiące ludzi draństwo, kłki, prosperowanie pażystów i cwaniaków.

Jesteśmy w roku szczególnym. Przed nami piętna się liczne zadania i problemy, zwłaszcza w gospodarczej sferze. Dobrze, że towarzysze tyle uwagi poświęcili tematowi gospodarczym, w tym reformie gospodarczej. Na podkreślenie zasługuje, że przy krytycznym stosunku do niektórych elementów reformy, do słabości w jej realizacji — zdecydowanie się za nią opowiadali, uznawali za własną, naszą partyjną sprawę. Minione dwa lata były okresem rozruchu reformy, uczenia się jej, „nabijania sobie guzów”. Rok obecny — to modyfikacje na gruncie uzyskanych doświadczeń, to wdrażanie reformy w ramach wzrostowego trendu w gospodarce. Może być to więc rok realnej szansy, jeśli będziemy w tym działaniu zdecydowani i konsekwentni.

W gospodarce wciąż długa jest lista spraw, których nie zdołaliśmy rozwiązać, w których się nie powiodło, w których zaczęliśmy iść do przodu. Powtarzają to również wyniki ostatnich miesięcy. Musimy uczynić wszystko, aby postęp w gospodarce był w możliwym największym stopniu odczuwany przez społeczeństwo. Stąd waga jaką przywiązujemy do zwiększenia produkcji rynkowej. Uważamy, że w bieżącym roku może i powinno być więcej zwłaszcza artykułóv przemysłowych. Że toż bieżący powinien przynieść ograniczenia tempa inflacji, że powinien przynieść dalszy gospodarczy postęp.

Wiemy doskonale — przy wszystkich istniejących trudnościach i brakach, istnieją też znaczne rezerwy. Powtórzę — jak by to paradoksal-

nie nie brzmiało, że nasza słabość w różnych dziedzinach gospodarowania jest jednocześnie naszą siłą, bowiem jest nasza rezerwa. Większa oszczędność surowców i materiałóv, a przede wszystkim ludzkiej energii, lepsza organizacja pracy, dyscyplina i jakość, skuteczniejsze pobudzenie i szersze wykorzystanie dużego i małego postępu technicznego, a więc potężnej armii uczonych, inżynierów i techników — to nasza wielka rezerwa.

Mamy więc ogromną możliwość, która sa w znacznej części zamrożona. Ich wyzwolenie na przekór wszelkim obiektywnym przeszkodom, a przede wszystkim subiektywnym zahamowaniom dąbny odczuwalny pod każdym względem postępi. I na to musimy stawiac i o to musimy walczyć!

Abv to osiągnąć trzeba również bardziej energicznie zabrać się do sprawy podstawowej, polepszenia dyscypliny pracy i jej organizacji.

Kierowanie — to ludzie, gospodarka — to ludzie, reforma — to ludzie. Od ludzi więc, od zgodnej współpracy, od zgodnego zaangażowania dąbny odczuwalny pod każdym względem postępi. I na to musimy stawiac i o to musimy walczyć!

Przedsiębiorstwa muszą sięgac nie tylko po bodźce ekonomiczne, ale również moralne. Przez długie lata niesłusznie nie doceniano znaczenia tych drugich. A przecież prawidłowe stosunki między ludźmi, praca zgodna z kwalifikacjami i zainteresowaniami, możliwość dokształcania się, uznanie przełożonych i kolegow dobra atmosfera pracy, to jedne z najwyższych wartości socjalizmu.

Od ludzi też zależa efekty polityki rolnej, która opracowaliśmy i realizujemy wspólnie z sołuszniczym, ludowym stronnictwem. Doceniamy wielką rolę rolniczej pracy, tej decydującej dla zapewnienia żywnościowego bezpieczeństwa Polski znaczenie, złożoność problemów, o których tak często towarzysze mówili z tej trybuny.

Za kilka dni zberze się Kongres Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Wspólnie przeżalimy najtrudniejszy okres, w którym spradzili się i zahartowali, jak w ogniu zasady naszej sołuszniczej współpracy treser sołuszni robotniczo-chłopskiego. Na ręce obecnego tu prezesa Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego naszego przyjacela Romana Malinowskiego przekazywamy naszym braciom — ludowcom zwycięstwa owocnych obrad.

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZKI!

Komitet Centralny kierownictwo partii, rząd dzialala dziś na widoku publicznym, udzielala o swej pracy szerokiej informacji. Zapowiadala swe zamierzenia i harmonogramy. Rozliczają się z ich wykonania. Kontakują się z zarządami zakładów pracy. Działa ze społeczeństwem troskami i problemami.

Charakterystyczna ceche tego stylu jest korzystanie z donadztwa i ekspertów ale nie po to, jak bywalo, by nobilitować praktykę, która w istocie nychyla się od poważnego traktowania naukowych racjonalnych ocen. Przecinieć opinie takie sa w pełni doceniane, traktujemy je jako jeden z najważniejszych warunków przeciwdziałalacich nawrotowi subiektywizmu i woluntaryzmu.

Wsluchujemy się w głosy opinii społecznej. Funkcjonuje zbiorce informowanie o sprawach krytyczne podnoszonych przez prasę, jak również stosowny mechanizm reagowania. Działoz ze społeczeństwem jest jedna z podstawowych form funkcjonowania socjalistycznego państwa. W sytuacji zróżnicowania opinii i poglądów obywateli jest to jeden z zasadniczych warunków należytego sprawowania władzy. Decyzje przestają być arbitralne jeżeli porządzone sa konsultacjami, których wynik wazny na sposobie rozwiązania. Te metode będziemy konsekwentnie stosowac nadal. W bieżącym roku zamierzamy przeprowadzić ogólnospoleczne lub środowiskowe konsultacje dotyczące m. in.:

(Dalszy ciąg na str. 4)

Jedynym celem i najwyższym prawem

jest dobro narodu i ojczyzny

Słowo końcowe wygłoszone przez Wojciecha Jaruzelskiego na Krajowej Konferencji Delegatów PZPR

(Dokończenie ze str. 3)

- perspektywicznych planów i programów gospodarczych.
- kryteriów przyjęć na wyższe uczelnie.
- ostatecznej wersji projektu ustawy o młodzieży
- powoływania inspekcji robotniczo-chłopskiej.
- zwiększenia skuteczności walki o przestrzeganie prawa i dyscypliny społecznej, o ład i porządek publiczny.

Z tymi działaniami centralnymi korespondują prace usprawniające funkcjonowanie terenowych instancji partyjnych oraz organów administracji.

Oczywiście dalecy jesteśmy od samozadolenia. Liczymy, że dalszy zasadniczy postęp przyniesie powinno wdrożenie Zakożeń polityki krajowej PZPR" przyjętych na XIII Plenum KC.

Wkrótce zostanie również rozpatrzone system pracy z kadrami w urzędach, łącznie z wprowadzeniem zasad rocznych, odbiwanych na różnych, zwłaszcza terenowych, szczeblach praktyk - uzależniających od tego prace i awansu na określonych funkcjach w administracji. Należałoby rozważyć wprowadzenie podobnych rozwiązań w aparacie partyjnym.

Planujemy i nie zapomnimy, że jednym z rodzajów kryzysu centralizmu, niedostatek warunków do twórczego samodzielnego działania. W praktyce, że nowe możliwości stana się siła napędowa, partia zainicjowała kompleks reform otwierających szeroko pole do samodzielnosci i inicjatywy. W sumie zdają one szansę. Ale nie zawsze i nie wszędzie. Jest faktem, że częstokroć łatwiej było o samodzielność wódcę samodzielnosci, żada, niż z niej korzystać. Trzeba się jej pilnie uczyć. Trzeba odwagę na tym polu zdobywać.

Wiele zagadnień, o których krytycznie mówili towarzysze delegaci, leży dziś w gestii belnych praw terenowych, czy zakładowych szczebla. W tym często podnoszona sprawa pracowniczej i społecznej

Młodzież nie chce biernie czekać na mieszkania

Sytuacja mieszkaniowa jest nadal trudna. Najdotkliwiej odczuwają to ludzie młodzi. Stąd też aktywizowanie ich działalności wokół wzrostu budownictwa stanowi jeden z kierunków przedsięwzięć programowych Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Do kontynuowanego budownictwa ostraonackiego dołączają małe spółdzielnie i zrzeszenia budownictwa, a także - ostatnio - pracownice odpowiedzialne budowlane. Wznawiane jest również budownictwo zakładowe. Nowe metody rozwiązywania kłopotów mieszkaniowych, różnoraki inicjatywy społeczne - zwłaszcza ze strony młodzieży - nspotykiają jednak na bariery, które w większości nie mają charakteru obiektywnego.

O snracjach tych mówiono 12 bm. w Warszawie, podczas spotkania krajowego aktywu młodzieżowego ZSMP z przedstawicielami zainteresowanych resortów.

Stwierdzono, że powstają znaczący, społeczny ruch na rzecz budownictwa mieszkaniowego. Jest to przede wszystkim ruch ludzi młodych w którym obok zasadniczych form rozwinięte zostały działania na rzecz adaptacji pomieszczeń niemieszkalnych oraz zagospodarowania tzw. pustostanów. Wiele zależy od wykorzystania inicjatywy w tworzenia małych spółdzielni mieszkaniowych których istnieje już ponad 1200. Tymczasem w zdanem młodzieży z ZSMP - jest wyszczególniać duzo przeszkód wpływających na marnotrawstwo czasu, chęci i środków. Należy do nich m.in. przewlekły tryb zatwierdzania formalności związanych z rejestracją małych spółdzielni i zrzeszeń kłopot z uzyskaniem odpowiedniej lokalizacji pod zabudowę oraz wysokie, niezmiernie uzasadnione ceny usług świadczonych przez rozmaite biura projektowe. W efekcie, tylko 1/4 tych spółdzielni i zrzeszeń podjęła dotąd realizację inwestycji.

Korzystna zmiana sytuacji upatrnie młodzieży w opracowywane przez ZSMP założeniach, przewidyujących ściśle współdziałanie małych spółdzielni, zrzeszeń i zespołów budownictwa, spółdzielni pracy, przedsiębiorstw produkcyjnych i instytucji. Proponuje się eksperymentalną formę spółki budownictwa mieszkaniowego, o zakresie m.in. produkcji tanich materiałów budowlanych z surowców lokalnych i odpadkowych, a także defektywnych materiałów wykończonych oraz pomocy w wypozyczeniu niezbędnego sprzętu budowlanego. Przewiduje się, że spółka ta przelebą wytypowane cegielnie i żwirownie, a także niektóre nierentowne przedsiębiorstwa produkujące materiały budowlane, początkowo na terenie kilku wybranych województw, a później całego kraju. Spółka przewiduje też organizowanie zespołów młodych ludzi podejmujących czasowo prace w przedsiębiorstwach materiałów budowlanych, które cierpią na brak siły roboczej.

Biorący udział w spotkaniu minister budownictwa Stanisław Kukuryka powiedział, że resort zainteresowany jest utworzeniem „ZSMP-owskiego zaciągu do budownictwa”. Ten nieważniczny odcinek gospodarki potrzebuje odmlodzenia kadr. Mieszkania potrzebne są przede wszystkim młodzieży - mówił min. Kukuryka - więc powinna ona mieć bezpośredni wpływ na ich tworzenie, projektowanie oraz realizację.

dyscypliny. Kto ma o nią walczyć? Przede wszystkim ci, którzy dysponują dziś daleko idącą samodzielnością w rozwiązywaniu spraw zakładowych. Tego na badym innym szczeblu się nie zrobi.

W ybory będą sprawdzianem działania liczących gremiów odpowiedzialnych za swobodę rzeczowych, gospodarskich dyskusji. Liczymy tu na szczególny wkład pracy wszystkich ogniw Patrioicznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Kampania wyborcza będzie pierwszym o wielkiej randze państwowej weryfikatorem ich roli i wiarygodności.

Kampania ta nakłada na wszystkie ogniw partii, na każdego z jej członków, obowiązek najszerzej rozumianej aktywności społeczno-politycznej. Zadania te konkretyzuje przyjęta przez nas „Rezolucja o zadaniach partii w wyborach do rad narodowych”.

W najbliższych miesiącach pójdziemy do społeczeństwa z prawdą o ludowym, socjalistycznym 40-leciu. Z całą prawdą, bo to ona najlepiej wyraża wielkość i znaczenie tego przelotowego dzieła. Mimo błędów, zaskam, porażek, w sumie jest to okres nie mający równego sobie w narodowych dziejach. Nie potrzeba go sztucznie upiększać. To prawdziwy obraz awansu ojczyzny, mas pracujących ludzi i rodzin, regionów, poszczególnych zakładów pracy i miejscowości.

Czterdziestolecie to także wielka księga ludzkich czynów, jakie często nieznanymi, zapomnianymi, czasem sponstionowanymi. Otworzył to księge, udostępnił ją społeczeństwu, szczególnie młodemu pokoleniu, to wielkie czekające nas ideowo-wychowawcze zadanie.

Będzie to kolejna bitwa z klasowym przeciwieństwem. Patrzący w ten sam kalendarz, ale „ogóry nogami”. Już dziś w pełnym toku są próby ekshumacji reakcyjnych nurtów przeszłości, rehabilitacji winowajców narodowych tragedii, zakłamywania polskiej historii. Ma to zresztą i dobrą dla nas stronę. Nie pozwólmy się obcościć tej rocznicy ograniczyć się do utroczystych akademii, okolicznościowych publikacji czy wypowiedzi. Musi to być jubileusz walki o prawdę historyczną, o lepsze uświadomienie całej złoźności, ale jednocześnie całej wielkości tego okresu.

Przypomnienie, zwłaszcza młodym wielkiego dorobku w wyniku którego Polska znalazła się w nowych sprawliwych granicach. W granicach w których dzięki sojużowi i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, dzięki międzynarodowej socjalistycznej jedności państw współlno socjalistycznej stała się bezpieczna.

W polskich dziejach występowało wielokrotnie pulsowanie nastrojów społecznych. Po okresach entuzjazmu, zapału twórczego zrywu, przychodzą okresy zmiełczenia i nawet rezygnacji. Powodowały one regres w życiu społeczno-gospodarczym, twórczości kulturalnej, w nauce, technice.

Dlatego wrogowie Polski dokładali zawsze rękę do naszego rozłębienia, wpałali pesymizmem i nieufnością w nasze siły.

Aby osiągnąć zamierzone rubelże potrzebny jest czas, nieuniknione są koszty. Od nas zależy,

aby czas ten był jak najkrótszy, a koszty jak najmniejsze.

Kryzys społeczno-ekonomiczny w Polsce ulega stopniowemu przesileniu. Mimo to przed nami wiele przeszkód, wiele trudności. Niemniej po raz pierwszy od kilku lat partia może wraz z całym narodem pozwolić sobie na umiarkowany, ale jednoznaczny optymizm. Polska znów staje się krajem w którym można żyć w poczuciu pewności jutra, o którym można myśleć z dobrą nadzieją.

Procesy zachodzące obecnie w Polsce dają się porównać jedynie z powojennymi, kiedy wkroczyliśmy na rewolucyjną drogę budowy nowego ustroju. Wymagają napędzić wszystkich sił, umacniania całej społecznej, patriotycznej energii. Ale zwycięstwo będzie nasze. Wywalczymy je idąc niezłomnie drogą wytyczoną na tej sali w historycznych dnach IX Zjazdu. Naród nasz pod przewodnictwem swej partii jeśli zechce wszechstronnie może dokonać.

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZKI!

Wkrótce się rozejdziemy. Jutro będziecie wśród najbliższych, wśród rodzin, współtowarzyszy pracy i partyjnego działania. Zegnaliśmy się przy stałach na powierzonych nam przez partię postępkach.

Przekonania, wiary, we własne siły dodaje nam przede wszystkim świadomość, że członkowie partii mają prawo iść z podniesionym czołem do klasy robotniczej, do chłopów, inteligencji, do wszyst-

kich ludzi pracy, albowiem każdym dnem ciężkiego trudu dowodzimy, iż naszym jedynym celem i najwyższym prawem jest dobro narodu, jest dobro ojczyzny.

Jak by ciężko nie było - czas pracuje na naszą korzyść. Historia wydała wyrok, jesteśmy jego egzekutorami. Przynajmniej o socjalizmowi historyczne zwycięstwo. Trudności zdołamy przelamać, jeśli każdy z nas uczyni wszystko, co w jego mocy, by z poczuciem rzetelnie spełnionego obowiązku przyjąć na X Zjazd.

Prowadzi nas po tej drodze Komitet Centralny, który potwierdził się w działaniu, czynami zaświadczył, że sprawie partii i socjalistycznej odnowy jest niezłomnie wierny. Przebieg konferencji utwierdza to przekonanie.

Dziękuję wam drogie towarzyszy, drodzy towarzysze za twórczy i pełen wysiłku udział w naszych obradach.

Składam podziękowanie zaproszonym gościom.

Dziękuję pracownikom prasy, radia i telewizji za to, co wykonali informując społeczeństwo o naszych obradach. Pozwólcie również, że w waszym imieniu podziękuję wszystkim służbom, które przyczyniły się do zapewnienia niezbędnych warunków i organizacji konferencji.

Krajową Konferencję Delegatów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej ogłaszam za zamkniętą.

(PAP)

ŚWIATOWE ECHA KONFERENCJI

Obrazem Krajowej Konferencji Delegatów PZPR towarzyszyło ożywione zainteresowanie zagranicznych środków masowego przekazu. Agencje informacyjne, radio i telewizja oraz prasa codzienna wielu krajów obszernie relacjonowały przebieg obrad, zwracając szczególną uwagę na referat Biura Politycznego KC PZPR wygłoszony przez Wojciecha Jaruzelskiego. W wielu komentarzach podkreślano, rzetelność dyskusji oraz otwartość, z jaką wskazywano na istniejące trudności i niedociągnięcia, tak w partii, jak i w kraju. Komentarzy odbiorników, jak wielką wagę przywisywano na konferencji do zagadnień reformy gospodarczej i przeciwdziałania kryzysu. W najnowszych doniesieniach z Warszawy zagraniczne środki masowego przekazu obszernie omawiają dokumenty, przyjęte na konferencji.

matycze walki ideologicznej itp. TASS wiele uwagi poświęcił też tej części referatu, która dotyczyła międzynarodowych uwarunkowań wydarzeń w Polsce. Miejsca naszego kraju we wspólnotę socjalistycznej oraz roli i znaczenia sojużu obronnego krajów socjalistycznych. W innych doniesieniach agencja TASS omówiła apel w sprawie obrony pokoju, posłanie do partii komunistycznych i robotniczych i inne dokumenty przyjęte na konferencji.

Poniedziałkowe centralne dzienniki prasowe i biuletyny, jak i prasa pierwszych stronach zamieszczają doniesienia o Krajowej Konferencji Delegatów PZPR. W bardzo obszernych relacjach omówiono dyskusję oraz szczegółowe przedstawiono dokumenty końcowe konferencji. Gazety podkreślają, że Krajowa Konferencja Delegatów PZPR wytyczyła zadania na następny okres. Polska spogląda w przyszłość; stopniowo umacnianie się jedności PZPR - oto przedstawione skrótkowo pierwsze oceny prasy czełosłowackiej.

Radio i telewizja NRD wiele uwagi swróciły na dokumenty

przyjęte przez konferencję, eksponując zwłaszcza apel w sprawie obrony pokoju, którego obszernie fragmenty przytoczono w doniesieniach z Warszawy. Odnotowano także, iż Krajowa Konferencja Delegatów PZPR wyraziła umieszczenie Wojciechowi Jaruzelskiemu za kierowanie pracą Komitetu Centralnego PZPR i rządu PRL w tak trudnym i pełnym konfliktów czasie.

Włoska „UNITA” w korespondencji przedsumowującej obrady referuje podsumowując dokumenty, eksponując zwłaszcza „Apel w sprawie obrony pokoju” i także „Rezolucję w sprawie realizacji uchwał IX Zjazdu”. „Postanie do wszystkich partii komunistycznych i robotniczych”. Z tego ostatniego dokumentu autor cytuję m. in. stwierdzenie o działaniu na rzecz przywrócenia więzi z klasami pracującymi i o kierowniczej roli partii w socjalistycznym państwie i społeczeństwie oraz o kontynuowaniu konsekwentnej polityki porozumienia narodowego, rozwoju socjalistycznej demokracji i roz-

szerzeniu udziału społeczeństwa w rządzeniu krajem.

Organ prasowy zachodnioberkńskiej Socjalistycznej Partii Jedności „Die Wahrheit” w komentarzu do obrad Krajowej Konferencji Delegatów PZPR stwierdził m. in., że partia skutecznie kieruje realizacją wszelkich zadań w procesie pokonywania kryzysu i dalszego socjalistycznego rozwoju kraju. Anarchia i kontrrewolucja nie mają w Polsce żadnych szans - podkreśla dziennik.

Amerykański „Washington Post” wyraził podzięk za Krajowa Konferencja Delegatów PZPR jest ważnym wydarzeniem, zarówno dla partii jak i dla kraju. Dziennik wskazuje, że w referacie Biura Politycznego szczególną uwagę zwrócono na zadanie odbudowy autorytetu partii oraz na rozwiązywanie problemów gospodarczych, wobec których stoi Polska. Relacjonując część referatu poświęconą sytuacji wewnętrznej w Polsce, dziennik amerykański wykępował potwierdzenie przez Wojciecha Jaruzelskiego woli władz utrzymania dobrych stosunków z Kościołem.

(PAP)

Zaplecze naukowo-techniczne w warunkach samofinansowania

Reforma gospodarcza spowodowała także zmiany w systemie funkcjonowania placówek naukowo-badawczych. Nowe zasady ich działania dostosowane do ogólnych reguł gospodarki weszły w życie w 1982 r. Z analizy działalności jednostek badawczych zaplecza naukowo-technicznego w warunkach samofinansowania wynika, że zmiany w ustrójowi zaplecza naukowo-technicznego są korzystne. Ais działaniem w ramach przedsiębiorstwa powstają nowe przydziałki koncentrowane się na zadaniach rozwojowych, a nie jedynie wspomagać bieżącą produkcję.

Niepokoilącym zjawiskiem, które wystąpiło już przed kilku laty i nie ustępuje do dziś, jest odbywanie pracowników zarówno naukowych, jak i inżynieryjno-technicznych, przybierające często charakter selekcji negatywnej. Po prostu odchodzą najlepsi, najbardziej aktywni zawodowo. Jedną z najistotniejszych przyczyn tego zjawiska jest niekorzystne ukształtowanie się poziomu płac w tych placówkach. Niepokojący jest także pogarszający się stan majątku trwałego. Wzrastanie tego jest przede wszystkim

stopień amortyzacji aparatury badawczej, dochodzący w większości placówek do 80 proc. Świadczą o znacznej dekapitalizacji majątku. Wyjściem z tej sytuacji - poza zwiększeniem nakładów na zakup nowej aparatury badawczej, jest maksymalizacja produkcji krajowej aparatury i wymiana w ramach krajów socjalistycznych.

Zdał w pełni egzamin nowy system gospodarki finansowej jednostek badawczych, skomponowany z zasadami reformy gospodarczej, potwierdził się zainteresowanie przedsiębiorstw. System ten z jednej strony samym placówkom badawczym zapewnia znaczną samodzielność finansową, z której na ogół korzystają one w sposób nrawidłowy, z drugiej zaś - organom nadzorującym i jednostkom zamawiającym stwarza duże potencjalne możliwości zarówno sterowania tematyką prac badawczych, jak też stymulowanie ich realizacji. Po okresie rozwiązań przejściowych system został w zasadzie ustabilizowany.

Jeżeli zakres wykorzystania i efektywność wyników prac badawczych były dalece niedostateczne, to za główną przyczynę takiego

stanu rzeczy należy uznać od dawna obserwowany brak zainteresowania zakładów postępowym naukowo-technicznym, o perspektywicznym charakterze. Od zachowania bowiem przedsiębiorstw, jako zamawiających prace badawcze w zapleczu naukowo-technicznym, zależy w decydującym stopniu charakter i trafność tematyki prac badawczych oraz wynikająca stąd efektywność tych prac dla gospodarki. Brak zainteresowania poważniejszą tematyką powoduje, że placówki badawcze kierują swą uwagę na zamówienie a programów centralnie sterowanych, wykonują doradnie prace i usługi związane z bieżącymi potrzebami technologicznymi przedsiębiorstw, a także rozwijają tzw. produkcję masową, która ma charakteru produkcji seryjnej. Brak zainteresowania poważniejszą tematyką powoduje, że placówki badawcze kierują swą uwagę na zamówienie a programów centralnie sterowanych, wykonują doradnie prace i usługi związane z bieżącymi potrzebami technologicznymi przedsiębiorstw, a także rozwijają tzw. produkcję masową, która ma charakteru produkcji seryjnej.

gospodarczych innowacjami naukowo-technicznymi, warunkującymi przełom w technice i technologii produkcji oraz zmierzającymi do zmian w strukturze gospodarki naukowej, wymaga onownej analizy prawidłowości mechanizmów wynikających z reformy gospodarczej z punktu widzenia ich wpływu na przyspieszenie postępu naukowo-technicznego. Nie można bowiem wywnioskować, że niezadawalający stan jedynie początkowym stadium wdrażania reformy oraz nakładającymi się na to utrudnieniami wynikającymi z kryzysu.

Istotna dla tych wszystkich kwestii jest udoskonalenie systemu sterowania nauką i postępowym technicznym w kraju. Chodzi tu przede wszystkim o wzmocnienie roli organów odpowiedzialnych za ten obszar zarówno w stosunku do innych resortów jeśli chodzi o tematykę prowadzonych tam badań, jak i o funkcjonowanie i kształtowanie zasad działania mechanizmów, od których zależy przyspieszenie postępu naukowo-technicznego.

(PAP)

LUDZIE PROBLEM I LUDZIE I PROBLEMY

Na innych łanach

Przed Krajową Konferencją Delegatów PZPR w „TU I TERAZ” (nr 11) ukazał się artykuł Stanisława Kwiatkowskiego prezentujący poglądy autora na dyskusyjne szeroko kwestie ideologiczne. A są kwestie, które kiedyś Lenin zwięźle określił: Co dalej?

St. Kwiatkowski pisze: „Zniepokojem (...) odbieram tych partyjnych mówców i publikatorów, którzy formułując swoje tezy i postulaty - względem praktyki oraz wizje przyszłości dają świadectwo uproszczonego rozumienia teoretycznych przesłanek i ustrojowych założeń. Rozprawiają o przyszłości, jakby w sferach gdzieś załojonych. Rozprawiają o przyszłości, jakby do klasycznych jak do podręczników z inżynierii społecznej, szukając algorytmów działania, modeli i schematów. Gotowych projektów na budowę socjalizmu. Od nich właśnie najczęściej słychać walenie o „powrót do źródeł” i apele o respektowanie „norm leninowskich”.

Jeśli już wracać to do dialektycznego, twórczego myślenia o rzeczywistości i działania stosownie do nowych zmieniających się warunków społeczno-ekonomicznych i politycznych realiów. Wiadomo, że właśnie Lenin najostreżej pletwał każde szablonowe, schematyczne myślenie. Trzeba uczyć powściągliwie, jak ten wielki człowiek: „nie stworzaliśmy jeszcze nic nowego, nie mamy jeszcze takiego socjalizmu, który można by zamknąć w paragrafach” (t. 27 s. 539).

Lenin przestrzegł też przed traktowaniem socjalizmu jak „materiałowej ikony”.

Kwiatkowski proponuje:

„Nim zaczniemy się porozumiewać z innymi, dagażajmy się więc najpierw między sobą. Tym bardziej że funkcjonuje w świadomości społecznej i dalej o sobie i o sobie i o sobie druga skrajność, CI którzy - ooculiac przeciw wiedzającym z góry „jak” dogmatykom - przeciwstawiają swoje koncepcje daleko idących rozwiązań: zwolnienie darwinizmu społecznego, utracone rynkowych mechanizmów w imię zaowocowania - „niech wzrasta mądrzejszy i silniejszy” a wszystkim będzie iść i „niech” minie krzyż. Ciał z filozofia porządka się to stwierdzenia, że bledny i głupi chodzą na końcu i w parze”.

„Nareszcie mamy bankruta”

Konferencja Delegatów dała, wydaje się jasną odpowiedź na te ideologiczne dywagacje: - Ani na lewo, ani na prawo - tylko prosto. A swoją drogą czytając niektóre publikacje ma się wrażenie, że zdaniem części naszych ideologów Lenin byłby za mało lewicowy, a dla innych wprost przeciwnie.

A tymczasem trzeba rozwiązywać problemy współczesne, o których klasyści nie mogli wiedzieć. Np. jak przeprowadzić reformę w naszym kraju. Niby wszyscy się na te reformy zgadzają ale jedni z zapalem, a drudzy z zastrzeżeniami. I takie chwył jest życie, że bolmy się nowości - wolimy stare porządki.

Stanisław Albinowski w „PRZEGLĄDZIE TYGODNIOWYM” (nr 12) zastanawia się nad przyczynami nadmiaru pieniądza w artykule „Bermudzki trójkąt inflacji”.

Oto fragment tej elekawej publikacji:

„Ogromne marnotrawstwo w zużyciu materiałów i energii stanowi główny czynnik niskiej efektywności produkcji oraz jedno z głównych źródeł inflacji. Dla ilustracji problemu tylko jeden przykład: w przeliczeniu na 1 mln zł dochodu narodowego wytworzonego przez gospodarke uspołecznioną zużycie węgla kamiennego wzrosło z 31 ton w roku 1981 do 35 ton w roku 1982 (Rocznik Statystyczny GUS 1983, str. 179). W skali globalnej ten obiektywnie nie uzasadniony przyrost zużycia jednostkowego oznacza stratę 14,8 miliona ton węgla kamiennego! Jaki wpływ ma ten fakt na procesy inflacyjne?”

Problem można rozpatrywać z dwóch stron. Gdyby ten wydobyci węgla nie został zamarnowany, lecz wyeksportowany, zwiększyłby w naszym ekonomicznym obrocie równy pojowie importu tzw. artykułów rynkowych (w roku 1982). Zapobiegłoby temu importu masybno więc byłoby nową większą a luka inflacyjna co najmniej o 60 mld zł mniejsza. Inny punkt widzenia: zażądmy, że nie istniały możliwości odbiorczego eksportu dodatkowych 15 mln ton. Wówczas nie trzeba byłoby wydobywać tych 15 mln ton, które odpowiadają wydobyciu we wszystkich wolne soboty, a idea górników w wolne soboty jest 3 razy wyższa niż w pozostałe dni tygodnia (...). Na rynku nie znalazłby się więc mihiard złotych, dla których zabrakło ekwiwalentu towarowego - nie dlatego, że górnicy weszli wydobyci, lecz dlatego, że inni so zamarnowali. Tak więc i w tym przypadku inflacyjna byłaby mniejsza”.

Albinowski pisze dalej, że reforma nie wymusiła jeszcze odpowiednich efektywnych działań gdyż nikt na serio nie wierzy w bankructwo że oszacowania przedsiębiorstwa.

I Albinowski w zwołanie Albinowskiego „PRZEGLĄD TECHNICZNY” (nr 11) donosi niemal radośnie na pierwszniej stronie: - „Mamy bankruta! Gdzie? Oto w województwie zielonogórskim bank zablokował konta pewnej Spółdzielni Kółek Rolniczych. Roman Przeciszewski pisze:

„Szkol w Dąbju Lubuskim gdzie takich jak K. (prezes SKR - T) - bankrutów - jest sto trzydziestu i gdzie przeciw decyzji o bankructwie chcą zaprzestować w sposób najbardziej oczywisty - strajkiem. Zakazanie w Zielonej Górze - kilkanaście kilometrów dalej - gdzie o niewypłacalności i likwidacji przedsiębiorstwa które ma służyć rolnictwu, rozprawiano dotychczas w trybie przypuszczającym: być może ale też z powatpiwaniem. Z oowatpiwaniem, gdyż przecież są nadal dotacje a poza tym nie jest dziś czas by występować przeciw sektorowi spółdzielczemu czy państwowemu. A jednak stało się i teoria - ustawa o porażwie gospodarczej przedsiębiorstwa oraz o jego upadłości - została poparta praktyką”.

SKR w Dąbju Lubuskim mimo kilkakrotnych ostrzeżeń nie zdobył się na spłatę zadłużeń, w czym zawiniła niegospodarnosc i wobec tego Bank Gospodarki Zwynosełowej zawiesił wypłaty pieniędzy. SKR ustawiono w stan likwidacji, zaś pracownicy otrzymali wypowiedzenia. Majątek SKR pójdzie na spłatę dlugów, a reszta przeleże, powstaje spółdzielnia produkcyjna.

Czy ta lekcja poskutkuje? - zadaje pytanie Przeciszewski. Ano, zobaczymy. Ważne, że ustawa o upadłości przedsiębiorstwa zaczęła działać.

Natomiasz w „ZYCIU LITERACKIM” (nr 12) Andrzej Pawlik bije w dzwon alarmowy pytając: - „Kiedy braknie wody do picia?” Pytanie nie jest bez sensu, albowiem z kraju dochodzi coraz więcej sygnałów o kłopotach z wodą pitną, np. na Dolnym i Górnym Śląsku, zaś orszacowości z tego powodu zamknięto uzdrowiska Iwonicz i Ciechocinek. Prognozy są dość ponure. Oddajmy głos Pawlikowi:

„To już nie o ryby chodzi, nie o życie biologiczne w rzekach, ale o codzienną zupę i codzienna szklankę herbaty dla kilkadziesiąt milionów ludzi (...) Zawsze się uważało że inwestycje „ochroniarckie”, dotyczące powietrza i wody mogą jeszcze poczekać, bo są cele ważniejsze zwane priorytetowymi. Otóż (...) dalsze czekanie na lepsze czasy, oznacza nie jakas mgławicowa i zanaberyjna „katastrofę ekologiczną” lecz całkiem przytemna katastrofę wytworzonego społeczeństwa. I że w kryzysie a może szczególnie w nim - nie ma niczego za darmo nawet wody... A jak dotąd - nikt nie wymyślił jej substytutu”.

Tego tylko brakowało, abyśmy importowali wodę do picia, albo ją reklamamentowali. Zreszta kto wie, może wówczas dojrzeć świadomość wsólnego działania dla wspólnego dobra. Albowiem jak przywołania „PRZEKRÓJ” (nr 2022) już Oskar Wilde powiedział: - „Nie ma grzechu, z wyjątkiem głupoty”. A Wojtek Bartoszewski dodał:

„Jakże często myśli się o szczęciu, gdy rozum u dołu”.

REMONTY W OŚWIACIE

Kiedy mowa o kłopotach lokalowych oświaty, o bazie - jak wiadomo - daleko niedostatecznej w stosunku do stale wzrastających potrzeb, zazwyczaj podnosi się sprawę nowych inwestycji, z reguły na drugim dopiero planie stawiając kwestię utrzymania posiadanej przez szkolnictwo substancji lokalowej w należytych stanie. Wiadomo - nowe obiekty to nowe miejsca dla uczniów, których liczba wzrasta z roku na rok. Natomiast modernizacja i remonty istniejących już obiektów mogą jedynie częściowo poprawić warunki pracy szkół i przedszkoli, nie zwiększając puli miejsc. Budżet oświatowy jest szczyplny, stad jeśli więcej pieniędzy skieruje się na budowę nowych obiektów, odpowiednio mniej pozostanie na modernizację i remonty starych. To samo dotyczy środków materiałowych i tzw. mocy wykonawczych, też ograniczonych.

Jednakże postępujące zaniedbania w należytych utrzymaniu posiadanej bazy lokalowej rychlo mszczą się jej uszczupleniem, bowiem co rusz kolejne obiekty muszą być wyłączone z użytkowania, ze względu na ich zły stan techniczny. Przy tym niektóre z nich zostają zniszczone w takim stopniu, że ich ewentualny remont staje się po prostu nieopłacalny, bądź niemożliwy. Nie należy zatem bagatelizować sprawy właściwej konserwacji, remontów i modernizacji posiadanej bazy, rychlo bowiem może dojść do takiej sytuacji, że nowe inwestycje nawet nie wypełnią nienuiknijonych ubytków, a tym samym nie ma mowy o nieodzownym powiększeniu bazy lokalowej oświaty, rozgłoszczeniu przepelnionych ponad wszelką miarę placówek, poprawie warunków pracy szkolnictwa.

Oświata łódzka, według stanu z 31 grudnia 1983 r., posiada łącznie 595 obiektów. Z tego aż 183 budynki pochodzą jeszcze z okresu przedwojennego, stad siła rzeczy ich stan techniczny daleki jest od zadowalającego. Poza tym, w ciągu 40 lat po wojnie, wiele obiektów wzniesionych już po 1945 r. zdążyło się zwyżajnie zestarczyć, mocno zużyć technicznie.

W wyniku przeprowadzonego w grudniu 1982 r. szczegółowego przeglądu technicznego łódzkiej bazy lokalowej oświaty ustalono, że aż 250 obiektów należy poddać remontowi kapitalnemu w możliwie krótkim czasie. Stanowi to 42,3 proc. ogólnego stanu posiadania, co jest wielkością znaczną. Od 1979 r. trzy budynki (przy ul. Lemiskowej, Scalenkowej i Obr. Stalingradu 27) są wyłączone z użytkowania ze względu na zły stan techniczny.

Bardzo zły jest stan obiektów oświatowych w gminach województwa łódzkiego. Spośród ogólnej liczby 88 budynków aż w 23 występuje zawilgocone, zagrzybenie, groźba zawalenia strópów. Mocno zadowalający jest również stan urządzeń sanitarnych. Na 55 wiejskich szkół, podstawowych w 12 brak wody bieżącej, w 19 - kanalizacji, w 35 wężów żywieniowych.

Ogólnie biorąc, najtrudniejsza jest sytuacja w szkołach podstawowych i przedszkolach najbardziej akuraj obciążonych, z uwagi na skumulowany właśnie w nich wyży demograficzny ostatnich lat. Kapitalny remontu w najbliższym czasie wymaga aż 70 szkół podstawowych i 70 przedszkoli, a ponadto także 38 obiektów szkół zawodowych.

Osobną kwestię stanowią obiekty szcogólnego przeznaczenia: internaty, szkoły specjalne, zakłady wychowawcze, domy dziecka. Spośród ogólnej liczby 10 państwowych zakładów wychowawczych aż 8 wymaga remontu kapitalnego, z 14 domów dziecka - 10 obiektów, spośród 14 szkół specjalnych - 7, z 22 internatów - 13. Z dwóch obiektów pogotowia opiekuńczego jeden trzeba będzie wkrótce wyliczyć z użytkowania. Tutej sytuacja jest gorsza niż dla wrecz katastroficznych.

Strach pomyśleć, co może nastąpić, jeśli choćby część z owych obiektów, w wyniku dalszej dekapitalizacji i zniszczenia, trzeba będzie po prostu zamknąć. Byłby to dla oświaty krajowej zawał. Zwłaszcza przy tym, że aby jakos na bieżąco rozładować ogromne przepelnienie w placówkach oświatowo-wychowawczych, należy do 1990 r. wybudować co najmniej 25 nowych, dużych obiektów, a przydałoby się i 40. Takie są plany, nie wiadomo jednak do końca, na ile realne. Tymczasem, jak się szacuje, ewentualne ubytki, z powodu zużycia technicznego obiektów, mogą być znacznie większe. A przed nami przecież kolejnie, coraz liczniejsze roczniki wyżu demograficznego.

Sytuacja oświaty łódzkiej w tym względzie nie jest wyjątkowa; podobne problemy występują w skali całego kraju. Jak się okazuje, kłopoty lokalowe trapią szkolnictwo oświatowe nie tylko w nowych dzielnicach, o zbyt skromnej tzw. infrastrukturze socjalno-usługowej, ale także i w starych dzielnicach, gdzie również stara substancja lokalowa ulega postępującej rozspycce. Jest to bezpośredni skutek fałszywie pojmanych oszczędności, czynionych przez lata na oświacie, zbyt niskich nakładów na remonty i modernizację placówek oświatowo-wychowawczych, zwłaszcza w ostatnim dziesięcioleciu 1974-1984.

W ostatnim dziesięcioleciu nakłady na konserwację bieżącą, remonty i modernizację były tak male w stosunku do potrzeb, że kapitalny remont mógł być przeprowadzony w placówce średnio raz na 15-20

wlanych wzrosły kilkakrotnie więcej w porównaniu z nakładami na remonty oświatowe. Stad i możliwości remontowo-modernizacyjne oświaty relatywnie znacznie zmalały.

Plany, remontów kapitalnych grubo przekraczają możliwości finansowe i przerobowe resortu oświaty. Średnioroczny wzrost nakładów na remonty kapitalne wynosi 10-15 proc., gdy tymczasem zgłaszane potrzeby przewyższają nakłady o 300-400 proc. Planowane jest więc wciąż nierrealne. Owa sytuacja nie tylko nie rokuję nadziei na poprawę, ale systematycznie się pogarsza, z roku na rok.

Poza finansowym i materiałowym, jest jeszcze jeden kłopotliwy aspekt całej sprawy. Z potrzebami lokalowymi oświaty rywalizują osro ogromne potrzeby mieszkalniowe. Przy tym nie chodzi tu tylko o nowe budownictwo, ale i o remonty starych substancji mieszkaniowej. Owe remonty także wymagają określonej puli materiałowej, angażują znaczne tzw. moce przerobowe przedsiębiorstw remontowo-budowlanych.

A przedsiębiorstwa owe, jeśli już w ogóle zechcą podjąć się nie lubianych przez nich remontów, zdecydowanie preferują „mieszkanie” gdzie nie ma tak specjalnych wymagań wykonawczych niż terminowych.

Jak widać, sprawa szkolnych remontów dojrzała do definitywnych, radykalnych rozstrzygnięć i to na szczeblu centralnym, bowiem żadne władze lokalne pozostawione same sobie z owym problemem się nie uporają. Ich możliwości w tym względzie są dość ograniczone, nader skromne. Chodzi tu choćby o tzw. rozdzielnictwo materiałów, dodatkowe środki z nadwyżek budżetowych, korekty niektórych przepisów ustawy o reformie gospodarczej, gdzie konieczne są odpowiednie decyzje na szczeblu centralnym, przynajmniej resortowym.

Wprowadzona w ostatnim czasie decentralizacja w zakresie plany nad bazą lokalową oświaty jest dotąd niczym innym, jak zrzućciem owego kłopotu, przez jednolity centralnie na barki władz lokalnych, w imię fałszywie pojmanej demokracji życia. W efekcie prezydentom miast i naczelnikom gmin przyszło borykać się z kłopotami zawinionymi przez niedysięszych ministrów i dyrektorów departamentów. Nie jest to w porządku.

Mimo wszystko są pewne szanse, by władze lokalne poradziły sobie z owymi kłopotami na swoim terenie, pod warunkiem wszakże, iż nie będzie się im w tym przeszkadzać, a pomoże się im miarę możliwości. Takie możliwości istnieją na szczeblu centralnym, o czym była mowa wyżej. Trzeba do nich sięgnąć i uruchomić je, póki jeszcze pora. Inaczej bowiem, to co wydaje się dzisiejsza „racja stanu”, niebawem może się okazać błędem w sztuce - kardynalnym błędem w sztuce bieżącej oceny sytuacji i przewidywania na przyszłość.

ZEIGNIEM S. NOWAK

Racja stanu czy błąd w sztuce?

Przymierzamy te możliwości do potrzeb oświaty łódzkiej, gdzie remontu kapitalnego wymaga 250 obiektów. Gdyby co roku, jak wynika z prostego rachunku, remontować 12-16 z nich, to większość po prostu remontu nie doczeka. A przecież w ciągu kolejnych lat nastąpią ubytki będą „dojrzewać” do remontu.

W ostatnim czasie nakłady na remonty w oświacie nominalnie wprowadziły wzrost, po roku 1980 średnio 2,5-krotnie, ale jednocześnie w tym samym okresie ceny materiałów budowlanych wzrosły przeciętnie o 600 proc., koszty eksploatacji sprzętu - o 430 proc., zaś koszty robocizny - o 420 proc. Zatem ceny usług remontowo-budo-

DZIS ROZMAWIAMY Z CELNIKIEM - JERZYM KASPERSKIM

Od 26 lat jest celnikiem. Obecnie pełni funkcję kierownika zmiany w Urzędzie Celnym w Przemyśle. Nazywa się Jerzy Kasperski i należy do najstarszych stajem i najbardziej zasłużonych pracowników urzędu.

- Mówi się, że celnik musi mieć „nos” - I mówi się także, że oprócz nosa celnicy mają tzw. czarną księge, w której spisane są nazwiska podejrzanych o przemyśle, czyli takich, których kontroluje się szczególnie starannie.

Jerzy Kasperski: Ma pan rację, ale tylko w polowie. Rzeczywiście, słuszne to określenie, że celnik musi mieć „nos”, ale jeśli chodzi o tę „czarną księge”, to pana rozczaruję: takiej listy nie mamy.

- Dlaczego „nie mamy”?

- Bo nie ulega wątpliwości, że to ułatwilo by nam sprawę. Wystarczyłoby spojrzeć do paszportu, potem do owiej księgi i jeśli ktoś byłby już odnotowany jako przemyślnik, należałoby go skontrolować dokładnie.

- Ale nie zaprzecza pan, że otrzymujecie sygnały, iż ktoś tam wiezie nieco więcej niż przewidują przepisy.

- Oczywiście, Nadszedzają z anonimami, odbieramy też telefonny, że „właśnie dziś warzę przeżyć graniczne zamieszanie przekroczyć iksilski, który w bagażniku wiezie skarb”.

- I potwierdza się?

- Czasami sygnał jest chybiony, ale niekiedy trafny. Bo widzi pan, na przykład podczas mojej jednej zmiany bywało już tak, że dwunastu celników odparowało w ciągu 12 godzin ponad 5 tysięcy samochodów, czyli ok. 15 tysięcy osób. W takiej sytuacji nie ma mowy o dokładnej kontroli każdego. Możliwa jest tylko kontrola wrywkowa.

- To proszę mi powiedzieć, kogo bierze wtedy „na warzstka”? bruneta czy blondyna, kobietę czy mężczyznę, właściciela ford’a czy malego fiat’a?

- Celnikowi, który ma rutynę i odpowiedni staz, wystarczy zająrzeć do jednej torby podróżnego i już wie w jakim celu jedzie on za granicę. A poza tym powiem szczerze: patrzymy na rejestrację samochodu, na zachowanie jego właściciela, interesuje nas miejsce pracy podróżnego, jak często wyjeżdzał za granicę, ilość i sposób pakowania bagażu, a także pierwsza rozmowa. To wszystko daje nam obraz człowieka i niech mi pan wierzy - rzadko się mylimy.

- Co ma z tym wspólnego rejestracja samochodu?

- Bardzo wiele, gdyż w takie rejony i miejscowości, z których wyjeżdżają się najwięcej przemyślników. Dla przykładu - mieszkańcy Łodzi czy Łódzkiego mają więcej możliwości nabywania towarów „chochliwych” za granicą, przede wszystkim o dzieży, kap, parasole itp. W Białostoku natomiast jest sporo wytwórców wyrobów kalenicznych oraz odzieży skóropodobnej. Wiemy też o miejscowościach stających z dużej ilości hodowców lisów. Oczywiście nie chciałbym uogólniać, bo nie wszyscy stamąd pochodzący trudnią się nielegalnym wywozem. Ale statystyka potwierdza, że więcej spraw o przestępstwa celno-dewizowe toczy się np. przeciwko mieszkańcom woj. łódzkiego niż jakiegokolwiek innego regionu, więc niejako mechanicznie jesteśmy bardziej czujni, mając przy odprawie celnej człowieka z „podejrzanej” miejscowości.

- Gdybym zapytał pana, co teraz najczęściej usłyszę wywoźcę handlarze, że zapewne miałby pan obawy, że taka odpowiedź będzie instrukcją dla innych, chociaż jest to tajem-

nica poliszylna. Wiadomo jednak że są i tacy przemyślnicy, którzy zawsze mają nowe pomysły i mogą zmyleć celnika. Nie dziwił się pan na przykład, gdy niedawno wożono do Rumunii gwoździe do podków, na które ponoć popyt był niesamowity?

- Po tylu latach pracy, to ja się już tak przedko nie dziwię. Z gwoździłami to znana sprawa, ale dam panu inny, bardziej zaskakujący przykład. Kiedyś jechaliśmy do Rumunii mężczyna, który wiozł w bagażniku 30 kg tuczki szklanej z baniek choinkowych. Wkrótce jechaliśmy następny, który miał też tuczki prawie 80 kg. Przepisy nie ograniczają ilości tego materiału wywożonego za granicę, więc nakładaliśmy tylko odpowiednią liczbę celne. Okazało się, że w Rumunii tuczki można było sprzedać po bardzo korzystnych cenach, jako dodatek do stawiaj budynków, służący po to, aby imniy one w słońcu. Za uzyskanie tym sposobem lejsz szmuglowano do kraju dolary lub ruble, i był to ponoć bardzo dobry interes.

- Przemysłowcy chętniej poróżują samochodami czy kolejami?

- Nie ma reguły, ale samochód to jest taki pojazd, który z natury rzeczy ma wiele skrytek. A poza tym niektórzy przyznoszą jeszcze samochody do przemytu. W swojej praktyce spotkałem się już z podwojnym dnem w baku benzynowym, w proguach starej „Warszawy” znalazłem 90 peruk, a kiedy poprosiłem o zdjęcie prawego koła w jednym z aut - przy czym zadziałała tu rywalizacja moja intuicja - stwierdziłem, że jest tam prawdziwy magazyn z zawartością najrozmaitszych, nielegalnych wywożonych przedmiotów. Bywa i tak jednak, że niekiedy przy-

niujemy za dobrą monetę oświadczenie podróżnego, który zapewnia nas, że nic nie wywozi. A potem, ten sam człowiek wraca pleszo po kilku godzinach, ponieważ za granicą został skontrolowany i zakwestionowano mu samochód, jako przedmiot przestępstwa. W jednym momencie człowiek, który chciał lekko zarobić, traaci dorobek całego życia, gdyż tary za przestępstwa celno-dewizowe mocno biją po kieszeni.

- Czy może pan opowiedzieć o swoim największym sukcesie zawodowym, o którym wspominali mi pana koleżdy. Chodzi o tę gaśnicę w pociągu...

- Nie okraszam tego mianem sukcesu. Było to dosyć efektywne zdarzenie i dlatego pozostało w pamięci kolegow. Kontrolowałem kiedyś osoby udające się pociągami za granicę. Nie wiem jak to stało, ale uwage moja zwróciła zwyżajna, wiszaca na ścianie gaśnica. Zdjąłem ją i od razu spostrzegłem, że jest wyjątkowo ciężka. I nic dziwnego, gdyż w środku było... 20 kg srebra, 4 kg azotan srebro oraz pasta do polerowania diamentów.

- I to był właśnie ten „nos celnika”?

- Proszę pana, znajdowalem już towary zastyte w kuszetych wagonów, a te zagłówki, niby stare i zniszczone, były przygotowywane w domach przemyślników i wnoszone do pociągu. To zabrzmi trochę pompatycznie, ale wiem z doświadczenia, że przed naszymi oczyma nie są nie ukrwie. A potem są różne reakcje: jedni płaczą, drudzy grożą, a jeszcze inni chcą przepokupić. Wszyscy zaś muszą odpowiedzieć za swój czyn, niezgodny z naszymi przepisami. Ale to już nie moja wina...

Rozmawiał: JAN MISZCZAK

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 3 ha w Nowosolnej, przy trasie Łódź-Brzeziny, tel. 51-84-48 537 g

SPRZEDAM dom 4-izbowy, 3 łazienki w okolicy kolei obwodowej, tel. 84-78-23 533 g

TANIO sprzedam ziemię 2,60 ha okolicy Brzeziny tel. 51-84-08 534 g

SPRZEDAM plac budowlany 1100 m Ruda Pabianicka tel. 22-55-93 w 19505 g

OGRODEK działkowy z domkiem - Łęgowiki - odstąpię tel. 48-98-15 400 g

SZOPE budowlana, lepkę sprzedam, tel. 57-85-71 9044 g

MALY domek murowany - pokój kuchnia, plac 300 m, działka rekreacyjna 1500 m z domkiem letniskowym blisko Łodzi, samochód nowy 125p - zamienie na domek jednorodzinny większy może być blisko Łodzi, tel. 51-12-32 9000 g

3 ha sadu ogrodowy i ha gruntu w Starawej Górze - sprzedam, tel. 51-12-32 9000 g

KUPIE dom w dobrym punkcie może być do remontu w rozliczeniu duże M-3 43-73-80 9110 g

DOM 3-izbowy gospodarczy, działka 0,22 ha w pobliżu Os. Rekreacyjnego Zosiówka - sprzedam, Odległość od Łodzi 25 km, od Lutonierska 8 km, Władymirów 2 km, Karłowicki Sztytów 5 km, Lutonierska Sztytów 8 km 8887 g

SPRZEDAM działkę 800 m Władymirów zagospodarowaną z prawem zabudowy Gorkiego 7 m 24 460 g

DOM dwurodzinny murowany częściowo drewniany przy wyciegu w Łodzi - sprzedam 43-81-92 457 g

SPRZEDAM dwyan sagrarny 3 x 4, Kupie kałownik 20 i 30, tel. 51-51-30 8123-g

SPRZEDAM „FA-2001” kołomy 30 w, 3 ohm, tel. 52-54-84 712-g

SEGMENT nowy lub używany kupię, tel. 38-70-64 9036-g

BIURKO, obraczkę, pierścionek - sprzedam, tel. 51-21-24 9038-g

SPRZEDAM narzędzia, fotele i krzesła 84-55-37 9034-g

SUROWIEC na kurtkę sprzedam, tel. 33-08-71 (10-18) 9141-g

FRASĘ bilansowa 50 ton - sprzedam 83-37-27 9050-g

WŁÓCZKI czyste wełniane ręcznie przędzonej 4 kg - sprzedam Florczyńska Kognacka 63 tel. 32-12-34 8994-g

SPRZEDAM maszynę szrotową, overlock trynitronkowy i prawną do bawełny, tel. 32-31-18 8978-g

SPRZEDAM maszynę szrotową 5/30 81-96-31 260-g

SPRZEDAZ płyt na torby („Napoleon”, „Diora”, itp.) Gąsinek Dusy, Główna 99D Dziekanów tel. 32-46-02 10681-g

SPRZEDAM prakę automatyczną i wykładaną podłogową Maja zamrażarkę kupię, tel. 43-98-78 8925-g

SPRZEDAM VW 1600 telewizor turystyczny kolor, 57-28-74 430-g

SPRZEDAM nową dmuchawę do śniegu Gagarina 16 gm Zgierz Matusków-Czesław 8959-g

SPRZEDAM komplet mebli stołowych (stolonek) tel. 84-20-12 od 10-18 9008-g

OBRABIANKĘ uniwersalną, stołową do drewna - sprzedam, tel. 34-97-97 514-g

OVERLOCK 3-nitkowy, nowy - sprzedam, tel. 84-46-40 372-g

SURKENKĘ do komuni (RFN) komplet lazienkowy do wmontowania - sprzedam tel. 48-47-58 po 18 303-g

ZESTAW Mieszko” Komodo „Taurin” - sprzedam, tel. 86-53-14 258-g

ODSTAPIE maszynę do waty cukrowej, tel. 78-14-38 363-g

WÓZEK inwalidzki „Pico-Uno-Duo” - sprzedam, Rey-monta 34 270-g

FROTKĘ zamienie na DZRU, przewijarkę RZ - sprzedam, Spółeczna 32 (17-19) 262-g

PILNIE sprzedam kurtkę ze srebrnych listów (nowa) tel. grzeźni 57-28-80 po 17 366-g

SPRZEDAM maszynę szrotową 5/30 81-96-31 260-g

SPRZEDAZ płyt na torby („Napoleon”, „Diora”, itp.) Gąsinek Dusy, Główna 99D Dziekanów tel. 32-46-02 10681-g

SPRZEDAM prakę automatyczną i wykładaną podłogową Maja zamrażarkę kupię, tel. 43-98-78 8925-g

SPRZEDAM VW 1600 telewizor turystyczny kolor, 57-28-74 430-g

SPRZEDAM nową dmuchawę do śniegu Gagarina 16 gm Zgierz Matusków-Czesław 8959-g

FIATA 125p (rok 1980) - sprzedam, tel. 24-31-88 9085-g

„125p” - sprzedam, 24-31-88 9085-g

„SYRENY 105 L” - sprzedam, tel. 86-63-60, wieczorem 9018-g

„FIATA 125p” (marzec 1982) - sprzedam, Kruczkowskiego 14/18 m. 74 9145-g

„ZASTAWA 1100p” październik 1977 - sprzedam, tel. 52-78-21, po 18 451-g

SPRZEDAM Żuka w całości lub na części, Antoniego Książka 27 450-g

„WARTBURGA” (1972) - sprzedam, tel. 22-05-34 9156-g

TANIO sprzedam „Wartburga 353” (1969), tel. 51-05-46, po 16 9138-g

SYRENE 105 L (1976) pilnie sprzedam, Targowa 33/26, po 18 262-g

„STAR 38” wywrotka skrzynia (rozpiąnna) - sprzedam lub zamienie na nowego „125p”, Paź, Dziegie 27 k. Kolutsek 9018-g

SPRZEDAM 3,5 t. wywrotkę na 20-kach, Bąków Górny 33, gm. Zduny k. Łowicza 8991-g

KUPIE przyczepę campingową N-128 używaną, tel. 51-09-18 8108-g

KUPIE kompletne nadwozie Fiata 125p. Oferty „3170” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5, Sienkiewicza 3/5 8108-g

SPRZEDAM karoserię Syreny po wypadku, odbiór natychmiast, tel. 87-05-89 436-g

KUPIE pokój z kuchnią - Doly, Wojska Polskiego tel. 27-07-64 8098-g

M-4, M-8 najchętniej z telefonem - kupię natychmiast 43-78-89 9109-g

POTRZEBNE mieszkania - tel. 52-95-44 8829-g

POKOJ z kuchnią (stara budowlowa) kupię lub wynajmę, tel. 88-44-99 363-g

SAMODZIELNE mieszkanie wynajmę, tel. 84-45-38 8907-g

SPRZEDAM M-3 własnościowe na Dąbrowie, tel. 37-05-06 po 18 443-g

ZATRUDNIE wykwalifikowaną pracownicą i szwaczkę, Jasminowa 4 Waldemar Pietrzyk 9109-g

MURARZY wykwalifikowanych, mistrza - zatrudni zakład budowlany, Oferty „510” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5 9102-g

MŁODE małżeństwo podmiejskie każdą pracę chętnie podejmie, oprócz szycia tel. 43-11-79 483-g

PRZYJMIE chętnie do pracy na maszynę szrotową „3” Oferty „492” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5 9102-g

SZUKAM szwaczki do szycia kurtki, tel. 20-20-78 403-g

MŁODY przyjaciel, każda praca w godzinach popołudniowych lub chętnie podmiejskie, oprócz szycia, Oferty „399” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5 9102-g

ZATRUDNIE dziewczynę na szycie i krawiectwo, Oferty „451” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5 9102-g

ZATRUDNIE rękawicę w bluzi, telefon, Zięć praca na overlock, telefon 32-14-37 48-95-45 8915-g

DWIE wykwalifikowane szwaczki - poszukują pracy, tel. 11-14-38 od 16 do 18 9037-g

TECHNIK elektryk wykonuje konserwację przybudowy instalacji urządzeń. Inne propozycje, Oferty „5188” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7158-g

ZALUZEJ międzyzbożowa - instalacje z gwarancją, Zamysłowski, tel. 43-60-97 7094-g

CZYSZCZENIE asanpioner obsłabł (tablicach) wykładzin, drzwiów Wągrowka 34-96-03 7843-g

UKŁADY wydechowe, Mon-da nadkół, Judyż 20 (od Traktorowej) Inz. Myszkowski, tel. 7158-g

GABINET ginekologiczny, Łódź, Juliana 3/7, Tel. 57-23-00 wtorki - srody, czwartki, piątki (16-19), Dr Czekan 5903-g

TELENAPIRAWA, 34-98-65, Bednarek, 19113-g

EKG u pacjenta, Drodz 57-35-35 4577-g

ZLECENIA telefonicznie przyjmę, Oferty „9688” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7158-g

ZATRUDNIE także chętnie fachowców branży modelaria i biżuteria metalowa, Oferty „9998” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 9102-g

PODEJMIĘ pracę w sektorze prywatnym - instalacje sanitarne, Oferty „511” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5 9102-g

MATEMATYKA, fizyka Niespokolczycki, tel. 57-33-20 19841-g

MATEMATYKA 51-74-10 mgr Płusowski, 6530-g

MATEMATYKA korepetytor, student 57-71-10, Gibki, 524-g

TECHNIK elektryk wykonuje konserwację przybudowy instalacji urządzeń. Inne propozycje, Oferty „5188” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7158-g

ZALUZEJ międzyzbożowa - instalacje z gwarancją, Zamysłowski, tel. 43-60-97 7094-g

CZYSZCZENIE asanpioner obsłabł (tablicach) wykładzin, drzwiów Wągrowka 34-96-03 7843-g

UKŁADY wydechowe, Mon-da nadkół, Judyż 20 (od Traktorowej) Inz. Myszkowski, tel. 7158-g

GABINET ginekologiczny, Łódź, Juliana 3/7, Tel. 57-23-00 wtorki - srody, czwartki, piątki (16-19), Dr Czekan 5903-g

TELENAPIRAWA, 34-98-65, Bednarek, 19113-g

EKG u pacjenta, Drodz 57-35-35 4577-g

ZLECENIA telefonicznie przyjmę, Oferty „9688” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7158-g

ZATRUDNIE także chętnie fachowców branży modelaria i biżuteria metalowa, Oferty „9998” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 9102-g

PODEJMIĘ pracę w sektorze prywatnym - instalacje sanitarne, Oferty „511” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5 9102-g

MATEMATYKA, fizyka Niespokolczycki, tel. 57-33-20 19841-g

MATEMATYKA 51-74-10 mgr Płusowski, 6530-g

MATEMATYKA korepetytor, student 57-71-10, Gibki, 524-g

ZAKŁAD specjalistyczny wykonuje biotinki z tworzyw do samochodów krajowych i zagranicznych, Siewk 05-093, Łomianki k/Łodzi, ul. Kasztanowa 8, tel. 35-00-82 515-k

SPRZEDAM maszynę szrotową, overlock trynitronkowy i prawną do bawełny, tel. 32-31-18 8978-g

SPRZEDAM maszynę szrotową 5/30 81-96-31 260-g

SPRZEDAZ płyt na torby („Napoleon”, „Diora”, itp.) Gąsinek Dusy, Główna 99D Dziekanów tel. 32-46-02 10681-g

SPRZEDAM prakę automatyczną i wykładaną podłogową Maja zamrażarkę kupię, tel. 43-98-78 8925-g

SPRZEDAM VW 1600 telewizor turystyczny kolor, 57-28-74 430-g

SPRZEDAM nową dmuchawę do śniegu Gagarina 16 gm Zgierz Matusków-Czesław 8959-g

SPRZEDAM dwyan sagrarny 3 x 4, Kupie kałownik 20 i 30, tel. 51-51-30 8123-g

OBRABIANKĘ uniwersalną, stołową do drewna - sprzedam, tel. 34-97-97 514-g

OVERLOCK 3-nitkowy, nowy - sprzedam, tel. 84-46-40 372-g

SURKENKĘ do komuni (RFN) komplet lazienkowy do wmontowania - sprzedam tel. 48-47-58 po 18 303-g

ZESTAW Mieszko” Komodo „Taurin” - sprzedam, tel. 86-53-14 258-g

ODSTAPIE maszynę do waty cukrowej, tel. 78-14-38 363-g

WÓZEK inwalidzki „Pico-Uno-Duo” - sprzedam, Rey-monta 34 270-g

FROTKĘ zamienie na DZRU, przewijarkę RZ - sprzedam, Spółeczna 32 (17-19) 262-g

PILNIE sprzedam kurtkę ze srebrnych listów (nowa) tel. grzeźni 57-28-80 po 17 366-g

SPRZEDAM maszynę szrotową 5/30 81-96-31 260-g

SPRZEDAZ płyt na torby („Napoleon”, „Diora”, itp.) Gąsinek Dusy, Główna 99D Dziekanów tel. 32-46-02 10681-g

SPRZEDAM prakę automatyczną i wykładaną podłogową Maja zamrażarkę kupię, tel. 43-98-78 8925-g

SPRZEDAM VW 1600 telewizor turystyczny kolor, 57-28-74 430-g

SPRZEDAM nową dmuchawę do śniegu Gagarina 16 gm Zgierz Matusków-Czesław 8959-g

FIATA 125p (rok 1980) - sprzedam, tel. 24-31-88 9085-g

„125p” - sprzedam, 24-31-88 9085-g

„SYRENE 105 L (1976) pilnie sprzedam, Targowa 33/26, po 18 262-g

„STAR 38” wywrotka skrzynia (rozpiąnna) - sprzedam lub zamienie na nowego „125p”, Paź, Dziegie 27 k. Kolutsek 9018-g

SPRZEDAM 3,5 t. wywrotkę na 20-kach, Bąków Górny 33, gm. Zduny k. Łowicza 8991-g

KUPIE przyczepę campingową N-128 używaną, tel. 51-09-18 8108-g

KUPIE kompletne nadwozie Fiata 125p. Oferty „3170” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5, Sienkiewicza 3/5 8108-g

SPRZEDAM karoserię Syreny po wypadku, odbiór natychmiast, tel. 87-05-89 436-g

ZATRUDNIE rękawicę w bluzi, telefon, Zięć praca na overlock, telefon 32-14-37 48-95-45 8915-g

DWIE rękawiczki lub emerytki zatrudni zakład bielizniański, Nawrot 88 233-g

KAROSERIA „Trabanta” - kupię, tel. 96-67-03 105-g

SPRZEDAM taksometr Aleksandrów, Zielona 20 228-g

SILNIK Skody 5-100 sprzedam do remontu lub na części, tel. 88-33-27, po 17 814-g

GAZAR kupię lub wydzierżawię - osiedle W. Bytomskiej - tel. 87-09-34 497-g

SPRZEDAM garaż murowany okolicy Starego Rynku, tel. 32-98-92, od godz. 16 do 20 8787-g

SPRZEDAM garaż murowany okolicy Starego Rynku, tel. 32-98-92, od godz. 16 do 20 8787-g

SPRZEDAM „Fiata 125 p” (1978) tel. 33-15-30 po 17 8601-g

PRZYJMIE haft maszynowy tel. 34-32-78 9035-g

PRZYJMIE pracę chętnie przy szyciu, tel. 33-15-15 po godz. 18 8694-g

POSZUKUJE renciściek bięgle obłąkanych na drutach, tel. 48-02-55 8773-g

ZATRUDNIE szewca, 8761

WYKWALIFIKOWANYCH murarzy - renciistów - zatrudni, Zeromskiego 77 m. 8 8675-g

ZATRUDNIE dwóch rencistów lub emerytów do wyrobów zastawek, tel. 78-57-57 lub 34-90-35 do godz. 18 8970-g

ZATRUDNIE szwaczki spodni, Giewont 73, od Brzezińskiej, 318-g

PODEJMIĘ pracę w zakresie manicure-pedicure na 1/2 stanu w sektorze prywatnym, tel. 57-14-33 397-g

ZATRUDNIE murarzy na cały stat, tel. 45-01-38 289-g

PRZYJMIE chętnie do pracy, Franciszka 37 m. 5, tel. 88-10-17 9080-g

PRZYJMIE chętnie do pracy, Franciszka 37 m. 5, tel. 88-10-17 9080-g

CHALUPNICZWO przyjmę, oprócz szycia, Oferty „994” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 9102-g

POTRZEBNA kucharka od zaraz, Jądźnia „Czarny Kot” ul. Andrzeja Siku 24 45 8942-g

ATRAKCYJNA prace powierzę emerytowanej pielęgniarce tel. 86-83-15 8884-g

NOWO powstała firma zatrudni szwaczki, Zgłoszenia, Lewicki Obr. Stalingradu 47 w godz. 15-18 8898-g

PRZYJMIE pracownica do gospodarstwa rolnego, Oferty „993” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 9102-g

PRZYJMIE szwaczkę (bielizni), Wiewiórkowskiego 28 8690-g

CHALUPNICZWO przyjmę, Oferty „399” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5 9102-g

MŁODA solda przyjmie chętnie do pracy, Oferty „367” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5 9102-g

MŁODA podmiejska prętnie poszukiwane, Oferty „367” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 9102-g

POMOC do chłopca pół-torowego potrzebna, może być pokój samodzielny, tel. 32-11-31 9077-g

Keyno-Sprzedawca

COCKER sparciłe rondo wodowe czarne - sprzedam, tel. 52-85-14 428-g

NOWY akordeon Weltmeister 80 bass - sprzedam, tel. 43-95-83 8843-g

KUPIE automat do lodów, tel. 43-19-01 368-g

INTERLOCK zdecydowanie kupię, tel. 28-67-48 197-g

MASZYNY do szycia zdecydowanie kupię, tel. 37-14-63 300-g

KUPIE mohair, serpy 36-73-45 206-g

POLIMAL - kupię 43-42-79 9016-g

SPRZEDAM magnetofon caset deck „SHARP” radiomagnetofon „HITAH” tel. 36-38-84 456-g

SPRZEDAM efektywna sukienka do komuni 43-90-41 453-g

TITUL amerykański - sprzedam, tel. 86-60-75 po 18 448-g

PIANINO Westmeyer” - sprzedam, tel. 32-07-48 8944-g

OBRACZKI fibne - sprzedam, tel. 43-26-31 po 18 8858-g

SPRZEDAM przewijarkę RZ-3 tel. 84-92-39 9045-g

SPRZEDAM syntetyczne, stylowa, jasna Piotrkowska 142 m 228, w godz 18-15 19811-g

SPRZEDAM „125p” (1979), tel. 43-99-05 211-g

„SYRENE 105 L” (1975) stan dobry - sprzedam, tel. 34-73-36, do 18, Urzędnicza 6 - 35 8832-g

SPRZEDAM Z

Dokąd po VIII klasie
O wszystkich sprawach związanych z zapisami, egzaminami do szkół ponadpodstawowych i wyborem zawodu

JESIENIA TEGO ROKU
ZUS i poczta pod jednym dachem
Aby emeryt czy rencista mógł na czas otrzymać pieniądze konieczna jest dobra współpraca pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i pocztowych.

Sesja DRN - Widzew
W środę, w sali konferencyjnej ZPO im. Próchnika (ul. Promińskiego 20) odbędzie się ostatnia w mijającej kadencji sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź-Widzew.

WAŻNE TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 999
Straż Pożarna 998
Pogotowie MO 997

Przypominamy że w środę, 21 marca o godz. 9, w siedzibie Rady Łódzkiej PRON przy ul. Piotrkowskiej 232 (III piętro, sala 19) odbędzie się spotkanie organizatorów naszej tradycyjnej ak-

Jutro spotkanie organizatorów
Będziemy chcieli ustalić szczegóły organizacyjne dotyczące dalszych losów naszej akcji, a przede wszystkim terminy wiosennej edycji ZSU.

Zaległości, zamienniki
Przedpłaty samochodowe
Łódzki „Polmozyb” uporał się w całości z realizacją ubiegłorocznych przedpłat na samochody „FSO 1500” i „Syrana”.

TEATRY
WIELKI - godz. 19 „Zydowska”
NOWY - godz. 18 „Słub”
MAŁA SALA - nieczynny

Spokojniej pod semaforem

W ubiegłym tygodniu funkcjonariusze milicji i Służby Ochrony Kolei przy współudziale przedstawicieli organizacji społecznych przeprowadzili kolejną akcję porządkową pod kryptonimem: „Semafor”.

Straty sięgają 3 mln zł
Pożar w fabryce kolder
Wczoraj około godz. 8.30, wybuchł groźny pożar w hali obszary kolder ZPK „Fakopa” w Łodzi przy ul. Kopernika 88.

Nietrzeźwi na drogach
Seria popularnych imienin spowodowała iż na drogach pojawiło się ostatnio wielu nietrzeźwych kierowców.

Projekcje filmu „To tylko rock”
Okresowe Przedsiębiorstwo Rozpowszechniania Filmów oraz Agencja Koncertowa PSJ w Łodzi organizują w dniach od 3 do 8 kwietnia w kinie „Baltyk” przedpremierowe projekcje filmu Pawła Karpńskiego „To tylko rock”.

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) - 11-17
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11-18
HISTORIA MIASTA ŁODZI (Ogrodzka 15) godz. 11-17

Dyżur poselski
20 marca od godz. 10 w siedzibie Biura Zespołu Poselskiego m. Łódź (ul. Piotrkowska 104, front, parter) dyżur pełni poseł na Sejm PRL - prof. Mieczysław Serwiński.

13 I 14 KWIEŃNIA
Clive Harris ponownie w Łodzi
Już po raz czternasty przybędzie do Łodzi sławny uzdrowiciel Clive Harris. W dniach 13 i 14 kwietnia będzie on przyjmował swo-

Zapomniana ulica?
Ciekawe, kiedy przypomni się wykonawcom o nowym odcinku al. Kościuszki, od ul. Zwirki do ul. Swierczewskiego?

Zapomniana ulica?
Ciekawe, kiedy przypomni się wykonawcom o nowym odcinku al. Kościuszki, od ul. Zwirki do ul. Swierczewskiego?

AMBULATORIUM DORAZNEJ POMOCY
ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-37-00 w. 31
Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę

W NASZYM REFLEKTORZE
NIC W KUCHNI NIE MAMY
Jedną z naszych Czytelniczek (nazwisko i adres znane redakcji) 12 marca o godz. 19.30 odwiedziła z przyjaciółmi restaurację „Arkadia”.

ZAPOMNIELI O ŚWIĘTACH
Na 1984 rok Wydawnictwo „Arkadia” w Warszawie wydało w nakładzie 550 tys. egzemplarzy, estetyczny, kieszonkowy kalendarz w cenie 50 zł.

SPOTKANIE KOMBATANTEK
Miła uroczystość, nawiązująca do Święta Kobiet, stało się spotkanie kombatantek zaproszonych przez kolo ZBoWiD nr 2 Łódź-Widzew.

Zgłoszenia listowne przyjmowane
bada jeszcze do 25 marca. Listy można przysłać pod adresem: C. Harris, 90-900 Łódź-2 skrytka pocztowa nr 1 lub: Kłostorze o.o. Franciszkańskie 91-520 Łódź, ul. Okólna 135.

Wielki sukces
Wielki sukces odniosła w konkursie „Złoty Kłobuk” grupa „Złoty Kłobuk” z Łodzi, która zajęła pierwsze miejsce.

DE
„DZIENNIK ŁÓDZKI” - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96.